Cena gazety: **4,99 zł** (5% VAT) **Nr 51 (1158) 22 -28 grudnia 2025 r.**

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764
9 771644 057507
N 1555

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

NOWA gazeta biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

KOLEJNY NUMER W PONIEDZIAŁEK 29 GRUDNIA

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl



Wielki jubileusz w gminie Tarnogród

Pani Katarzyna Wlaź z Różańca Pierwszego skończyła 100 lat!

200 lat, pani Katarzyno!

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Tereszpol / Turobin / Potok Górny



Parking przy ruchliwej ulicy do likwidacji?

W tle wielka inwestycja i spór prywatnych przewoźników

STRONA 8

Prezes Autodromu złożył rezygnację

I nie tylko on. Zmiany szykują się też w radzie nadzorczej spółki



Jarosław Bury, złożył do Rady Nadzorczej spółki oświadczenie o rezygnacji z funkcji Prezesa Zarządu spółki Autodrom

STRONA 4

Śmiertelny wypadek w Biłgoraju.

Nie żyje pasażer

STRONA 6

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu straci pracę? Marszałek chce zwolnić dyrektora WORD?

STRONA 4

Sprawcy podpalenia trzech samochodów w Biłgoraju zatrzymani

STRONA 6

R E K L A M A

BIŁGORAJSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Ż Y C Z E N I A





BIL

eprasa.pl bc472c38d2

S T O P K A

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

WYDAWCA:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

KONTAKT:
nowa@gazetabilgoraj.pl

REDAKCJA:
Natalia Račaitis
(redaktor prowadząca)
780 029 973
natalia@gazetabilgoraj.pl



Kacper Kyc



Magdalena Kołcon



WSPÓŁPRACOWNICY:

Michał Kańkowski



SPORT:
Tomasz Zalewa
791 132 007

REDAKTOR NACZELNY:
Mateusz Orzechowski

MARKETING I REKLAMA:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA I REKLAMA:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO GAZETY PRZYJMUJEMY:
BIŁGORAJ
Armii Kraków 84
JÓZEFÓW
ul. Wojska Polskiego 6

Życzenia dla Agnieszki Gutowskiej z Biłgoraja



Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia z Twoim ukochanym pieskiem. Niech te Święta dadzą Ci moc radości. Życzy Flavia Gutowska z rodziną



Turniej Piłki Ręcznej imienia Andrzeja Danilewicza dla Adasia



Fot. plakat

plakat

Już w sobotę, 27 grudnia MKS zaprasza do Hali OSiR w Biłgoraju na wyjątkowe sportowe emocje!

O godzinie **16** rozpocznie się Turniej Piłki Ręcznej im. Andrzeja Danilewicza, który zgromadzi drużyny z **Biłgoraja i reszty świata**.

Na parkiecie zobaczymy rywalizację w kilku kategoriach: **Młodzicy MKS** – U12–U13, **Juniorzy MKS** – U17–U19, **Oldboye**

To wydarzenie to nie tylko sportowa walka i widowiskowe akcje, ale także **szczytny cel**. Podczas turnieju prowadzona będzie **zbiórka oraz licytacja na rzecz Adasia Iwaniejko.**

Natalia Račaitis

R E K L A M A

KUPIĘ DRZEWO NA (PNIU)
ŚCINKA I ZRYWKA
TEL. 691 741 513
Biłgoraj + 40 km

R E K L A M A





BIL

eprasa.pl bc472c38d2

Wielki jubileusz na Ziemi Biłgorajskiej. 200 lat, pani Katarzyno!



Fotum tarnogród

Pani Katarzyna Wlaź z Różańca Pierwszego skończyła 100 lat!

Co za wiadomości z gminy Tarnogród! Pani Katarzyna, mieszkanka Różańca Pierwszego, skończyła sto lat! Zobaczcie, jak świętowała!

Niezwykły jubileusz miał miejsce w poniedziałek, 15 grudnia w gminie Tarnogród. Sto lat ukończyła pani **Katarzyna Wlaź**, mieszkanka miejscowości **Różaniec Pierwszy**. Tak doniosła rocznica jest rzadkim i pięknym wydarzeniem stanowiącym powód do dumy nie tylko dla rodziny Jubilatki, ale również dla całej lokalnej społeczności.

Z tej wyjątkowej okazji panią Katarzynę odwiedzili przedstawiciele samorządu gminnego. W imieniu władz Tarnogrodu życzenia złożyli **burmistrz Tarnogrodu Paweł Dec, zastępca burmistrza Tomasz Legieć** oraz **kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Paulina Mazurek**. Jubilatka otrzymała kwiaty, tort oraz okolicznościowy upominek.

W uroczystości uczestniczyli również zaproszeni goście: **Mateusz Winiarski**, dyrektor Regionalnego Oddziału KRUS w Lublinie, oraz **Grzegorz Faryna**, kierownik Placówki Terenowej KRUS w Biłgoraju. Ważną częścią spotkania była obecność najbliższej rodziny pani Katarzyny, która wspólnie z gośćmi celebrowała ten szczególny dzień w serdecznej i wzruszającej atmosferze.

Setne urodziny to wyjątkowy moment podsumowania bogatego życia, pełnego doświadczeń i historii, które są bezcennym świadectwem minionych pokoleń. Jubilatce złożono życzenia zdrowia, pogody ducha, spokoju oraz kolejnych dni przeżytych w otoczeniu bliskich.

Rodzinie pani Katarzyny wyrażono podziękowania za ciepłe przyjęcie, gościnność oraz stworzenie wyjątkowej atmosfery towarzyszącej temu pięknemu jubileuszowi.

Natalia Račaitis

MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ
780 029 973

Ż Y C Z E N I A

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
składam najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, pogody ducha oraz radości
z Narodzenia Zbawiciela.

Niech Nowonarodzone Dzieciątko Jezus
błogosławi i obdarza Nas wiarą,
nadzieją, miłością i pokojem
w Nowym 2026 Roku.



Jerzy Chróścikowski
Senator RP

Ż Y C Z E N I A

Błogosławionych Świąt
Narodzenia Pańskiego przepełnionych radością i pokojem.

Niech Nowonarodzony Chrystus obdarza Państwa obfitością łask, umacnia w codziennych trudach i wiedzie pomyślnie przez każdy dzień nowego roku, napełniając serca pokojem, nadzieją i radością.



Michał Mulawa
Radny Województwa Lubelskiego

BIL

eprasa.pl bc472c38d2

Prezes Autodromu złożył rezygnację. I nie tylko on

Oficjalnie potwierdziliśmy to, o czym od kilku dni coraz głośniej w Biłgoraju. Prezes Autodromu złożył rezygnację. I, jak się okazuje, nie tylko on...



Jarosław Bury 11 grudnia złożył do Rady Nadzorczej spółki oświadczenie o rezygnacji z funkcji prezesa Zarządu spółki Autodrom

Fot. Natalia Račaitis

Od kilku dni w Biłgoraju krążyły informacje o rezygnacji Jarosława Burego z funkcji prezesa Autodromu. Nowa Gazeta Biłgorajska potwierdziła te doniesienia:

- Pan Jarosław Bury 11 grudnia br. złożył do Rady Nadzorczej spółki oświadczenie o rezygnacji z funkcji prezesa Zarządu spółki Autodrom, jednocześnie poinformowała o tym Zarząd Powiatu - potwierdza Katarzyna Kobel z Biura ds. Komunikacji Medialnej, Informacji i Promocji w starostwie powiatowym w Biłgoraju.

Jak udało nam się ustalić, funkcję prezesa Bury będzie pełnił do połowy stycznia 2026 r. Na to stanowisko został powołany w maju tego roku.

Członkini rady nadzorczej też składa rezygnację

Również zasiadanie w radzie nadzorczej spółki zakończyła Alicja Omięcka, która złożyła rezygnację z pełnionej funkcji. Powiat biłgorajski jako jedyny wspólnik zapowiada, że w najbliższym czasie podejmie działania mające na celu uzupełnienie składu rady nadzorczej.

Przypomnijmy, w skład Rady Nadzorczej wchodzą: Adam Balicki (dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Biłgoraju), Ilona Dzido (dyrektor Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Biłgoraju) oraz Alicja Omięcka (w latach 2016–2018 dyrektor generalna w Ministerstwie Sportu i Turystyki).

Autodrom - inwestycja i kontrowersje

Autodrom Biłgoraj to jedna z ważniejszych inwestycji ostatnich lat w powiecie. Obiekt powstał w oparciu o modernizację historycznego toru kartingowego i został otwarty w 2025 r. po przebudowie, której koszt przekroczył 30 mln zł. Nowoczesny kompleks ma służyć zarówno sportowcom, jak i mieszkańcom regionu, oferując możliwość organizacji imprez motorsportowych, szkoleń z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz wydarzeń rekreacyjnych.

Projekt budził jednak kontrowersje. W mediach pojawiały się pytania dotyczące między innymi procedur wyłonienia usług wykonawczych, co było szeroko komentowane zarówno przez radnych, jak i opinię publiczną. Autodrom jest również objęty zainteresowaniem Centralnego Biura Antykorupcyjnego, które prowadzi czynności wyjaśniające wobec działań związanych z inwestycją. Obiekt budzi kontrowersje również wśród mieszkańców i kierowców. Ci pierwsi narzekają na hałas, natomiast fani motosportu są mocno zawiedzeni, że na torze nie ma możliwości uprawiania driftu.

Pomimo tego przedstawiciele władz powiatu podkreślali, że wszystkie prace i decyzje były podejmowane zgodnie z obowiązującymi przepisami, a inwestycja ma przynieść korzyści lokalnej społeczności i przyczynić się do rozwoju regionu.

Natalia Račaitis

Ile zarabia prezes Autodromu? Majątek Jarosława Burego

Jarosław Bury, prezes Autodromu Biłgoraj sp. z o.o., złożył oświadczenie majątkowe, w którym szczegółowo wykazał swoje dochody, zasoby finansowe oraz posiadany majątek. Dokument obejmuje stan na październik 2025 roku i zawiera zarówno informacje o nieruchomościach, jak i źródłach zarobków.

Zasoby finansowe i kryptowaluty

Z oświadczenia wynika, że Jarosław Bury dysponuje znacznymi oszczędnościami pieniężnymi. W gotówce posiada 32 tys. zł, natomiast na rachunkach bankowych i w instytucjach finansowych zgromadził łącznie ponad 330 tys. zł. Dodatkowo wykazał środki w walutach cyfrowych i kryptowalutach, m.in. USDT, ETH, DOT czy ICP.

Nieruchomości i gospodarstwa rolne

W części dotyczącej nieruchomości prezes Autodromu wskazał dom o powierzchni użytkowej 196 m², o wartości ok. 900 tys. zł, będący współwłasnością małżeńską. Wspólnie z małżonką posiada również gospodarstwo rolne o powierzchni 0,2477 ha warte 40 tys. zł oraz udział 1/3 w działkach leśnych o powierzchni 3,26 ha, wyceniony na 25 tys. zł. Dodatkowo dzierżawi od KOWR gospodarstwo rolne o powierzchni 3,361 ha.

Udziały w spółkach

Jarosław Bury wykazał także udziały w spółkach handlowych. Posiada 95 udziałów w spółce JARKE sp. z o.o. oraz 27 udziałów w Knowledge Innovation Center sp. z o.o., stanowiących pakiety przekraczające 10 proc. udziałów w obu podmiotach. Z tytułu posiadania udziałów w ubiegłym roku wykazał zerowy dochód

Dochody z pracy i pełnionych funkcji

Największą część oświadczenia stanowią dochody z pracy i pełnionych funkcji. W 2025 roku Jarosław Bury uzyskał:

- **70 tys. 830 zł 58 gr** z tytułu pracy w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju jako **kierownik Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych,**
- **50 tys. 260 zł 48 gr** jako **prezes Autodromu Biłgoraj sp. z o.o.** (za okres od maja do października 2025)
- **9 tys. 555** zł jako prezes spółki **JARKE sp. z o.o.,**
- **30 tys. 84 zł 60 gr** jako **członek zarządu JARKE sp. z o.o.,**
- **49,70 zł** jako **członek rady nadzorczej Autodromu Biłgoraj.**

Mienie ruchome i zobowiązania

W oświadczeniu Bury wykazał również mienie ruchome – samochód osobowy Honda Accord Sedan z 2004 roku o wartości 10,5 tys. zł. Prezes Autodromu Biłgoraj nie wykazał żadnych kredytów ani innych zobowiązań finansowych przekraczających 10 tys. zł.

Natalia Račaitis

Tylko u nas!

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu straci pracę? Marszałek chce zwolnić dyrektora WORD?

Jak udało nam się ustalić, do Biura Rady Powiatu Biłgorajskiego wpłynęło pismo dotyczące zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Marcinem Kuligiem – dyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Zamościu, który jest wiceprzewodniczącym Rady Powiatu. Sprawa, która wywołuje spekulacje o wewnętrznych napięciach w PiS, budzi kontrowersje w regionie, bo zarówno marszałek województwa, jak i dyrektor Marcin Kulig są związani z Prawem i Sprawiedliwością. O co w tym wszystkim chodzi?



Dyrektor WORD Marcin Kulig

Do redakcji Nowej Gazety Biłgorajskiej dotarły nieoficjalne informacje o planach odwołania dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Zamościu, Marcina Kuliga, który jednocześnie pełni funkcję wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Biłgorajskiego. Według naszych informacji marszałek województwa rozważa odwołanie Marcina Kuliga ze stanowiska dyrektora WORD. Informacje te krążą w samorządowych kuluarach od pewnego czasu i wywołują spore poruszenie, zwłaszcza że dyrektor Wojewódzkiego Ośrodek Ruchu Drogowego jest jedną z kluczowych instytucji publicznych w regionie.

Zgoda Rady konieczna?

Jak wynika z odpowiedzi udzielonej naszej redakcji przez Biuro Rady Powiatu Biłgorajskiego, do Rady faktycznie wpłynęło pismo w tej sprawie. Korespondencja dotyczyła podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z dyrektorem WORD Marcinem Kuligiem – radnym Rady Powiatu w Biłgoraju. Taka procedura jest wymagana ze względu na pełnioną przez niego funkcję radnego, chociaż decyzja Rady nie jest dla pracodawcy wiążąca.

Stanowisko jeszcze przed Radą

Rada Powiatu nie zajęła jeszcze stanowiska w tej sprawie. Jak poinformowała nas Katarzyna Kobel ze starostwa powiatowego w Biłgoraju, planowane jest jej rozpatrzenie i zajęcie stanowiska w najbliższym czasie. O komentarz zwróciliśmy się również do Urzędu Marszałkowskiego oraz do dyrektora Marcina Kuliga – w obu przypadkach spotkaliśmy się z odmową odniesienia się do sprawy.

Polityczne tło sprawy

Całej sprawie dodatkowego politycznego kontekstu nadaje fakt, że zarówno marszałek województwa, jak i dyrektor Marcin Kulig są związani z Prawem i Sprawiedliwością. To rodzi pytania o możliwe wewnętrzne napięcia lub rozgrywki w obrębie tej samej formacji politycznej, które są mocno widoczne w powiecie biłgorajskim

Wieloletni dyrektor z Ziemi Biłgorajskiej

Warto podkreślić, że Marcin Kulig kieruje biłgorajskim WORD od kilku lat, a sama instytucja w tym czasie funkcjonowała bez większych wstrząsów organizacyjnych. Tym bardziej brak oficjalnych wyjaśnień ze strony władz wojewódzkich budzi zainteresowanie i spekulacje.

Do sprawy będziemy wracać. Jeśli zapadną konkretne decyzje lub pojawią się oficjalne stanowiska zainteresowanych stron, poinformujemy o nich naszych czytelników.

Natalia Račaitis

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Wychowawca, Biłgoraj/ SOS Wioski Dziecięce		5 400,00 zł	z
Asystent wychowawcy, Biłgoraj/ SOS Wioski Dziecięce		4 300,00 zł	z
Wulkanizator, Biłgoraj/SPEDLINE	1	4 666,00 zł	u
Referent, Biłgoraj/ KRUS	1	4 666,00 zł	u
Operator koparko – ładowarki, Okrągłe/ Volter	1	8 000,00 zł	u
Sprzedawca/ magazynier, Biłgoraj/ PATRO	1	5 300,00 zł	u
Elektromonter, Biłgoraj/ EKOEL	1	6 000,00 zł	u
Operator koparko – ładowarki, Biłgoraj/ EKOEL	1	6 000,00 zł	u
Hydraulik, Biłgoraj/ DMD – WENT	1	5 000,00 zł	u
Monter – konserwator instalacji wentylacyjnych i klimatyzacyjnych, Biłgoraj/ DMD – WENT	1	5 000,00 zł	u

u – umowa o pracę z – umowa zlecenie

BIL

eprasa.pl bc472c38d2

Wigilijne spotkanie u biłgorajskich seniorów. To był wyjątkowy dzień

W Dziennym Domu Pomocy dla Seniorów w Biłgoraju odbyło się wyjątkowe, świąteczne spotkanie, które na długo pozostanie w pamięci jego uczestników. Wypełnione było radością, serdecznością i prawdziwie rodzinną atmosferą, tak charakterystyczną dla zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia.

Seniorzy wraz z zaproszonymi gośćmi wspólnie kolędowali, dzielili się życzeniami oraz zasiedli do stołu, na którym nie zabrakło tradycyjnych, świątecznych potraw. Ciepłe rozmowy, uśmiechy i wzajemna życzliwość sprawiły, że wszyscy obecni mogli poczuć magię świąt oraz wspólnotę, jaką daje bycie razem.

Wśród gości znaleźli się przedstawiciele władz samorządowych i instytucji współpracujących z placówką: Jacek Piskorski – wiceburmistrz Biłgoraja, Bogdan Kowalik – sekretarz miasta, Agata Kubczak – pracownik Urzędu Miasta, Anna Dziadosz z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Aneta Bielak – kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy. Ich obecność była wyrazem wsparcia i troski o seniorów oraz docenieniem pracy, jaką na co dzień wykonuje personel Dziennego Domu Pomocy.



Było wspólne kolędowanie i świąteczna atmosfera

Spotkanie upłynęło w niezwykle ciepłej i serdecznej atmosferze, pełnej wzajemnego szacunku, otwartości i świątecznej życzliwości. Był to czas, który przypomniał wszystkim, jak ważne są bliskość, wspólne przeżywanie tradycji oraz budowanie relacji międzyludzkich – szczególnie w okresie świąt.

Natalia Račaitis



Wspólne świętowanie biłgorajskich seniorów

Bieg Pamięci Dziewięciu Górników w Tarnogrodzie

W Tarnogrodzie odbył się bieg upamiętniający dziewięciu górników, którzy zginęli podczas pacyfikacji kopalni „Wujek” w 1981 roku. Wydarzenie było wyrazem hołdu dla ich odwagi oraz walki o wolność i prawa pracownicze.



Fot.Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Różańcu Dużym

Uczestnicy, w tym dzieci, młodzież oraz dorośli, zjednoczyli się, by wspólnie oddać hołd tym, którzy ponieśli najwyższą cenę za swoje przekonania

We wtorek, 16 grudnia w Tarnogrodzie odbył się symboliczny bieg upamiętniający dziewięciu górników, którzy zginęli podczas pacyfikacji kopalni „Wujek” 16 grudnia 1981 roku. Bieg „XIII – Dziewięciu Górników” stał się ważnym wydarzeniem, którego celem było oddanie hołdu bohaterom stanu wojennego, a także uczczenie pamięci o tych, którzy walczyli o wolność i godność w trudnych czasach.

Bieg nie był zwykłą imprezą sportową – był to gest pamięci, szacunku oraz manifestacja odwagi, solidarności i walki o prawa pracownicze. Uczestnicy, w tym dzieci, młodzież oraz dorośli, zjednoczyli się, by wspólnie oddać hołd tym, którzy ponieśli najwyższą cenę za swoje przekonania.

Szczególne miejsce w tym wydarzeniu zajmowała pamięć o Józefie Gizie, pochodzącym z Tarnogrodu górniku, który zginął w tragicznych okolicznościach. Gizę, podobnie jak innych górników, zabito przez ZOMO podczas brutalnej pacyfikacji kopalni „Wujek”. Jego śmierć stała się symbolem niezłomności i odwagi, której nie zapomni żadna kolejna generacja.

Bieg w Tarnogrodzie to nie tylko sportowe wydarzenie, ale także silny przekaz o łączności pokoleń, które pielęgnują pamięć o tych, którzy walczyli o lepszą przyszłość. Organizatorzy oraz uczestnicy dziękowali wszystkim za obecność, a także za wspólne podtrzymywanie tej niezwykle ważnej pamięci. Cześć Ich Pamięci!

Magdalena Kołcon

Biłgorajska Kartka Świąteczna 2025. Kto wygrał?



Fot.Miasto Biłgoraj

Zwycięzczynią konkursu została Oliwia Markowicz, uczennica klasy 1c Szkoły Podstawowej nr 5 im. Księdza Jana Twardowskiego w Biłgoraju

Miasto Biłgoraj ogłosiło zwycięzców konkursu na kartkę świąteczną 2025. Wśród wielu kreatywnych prac uczniów biłgorajskich szkół podstawowych, komisja wyłoniła zwycięzcę oraz laureatów, którzy zostaną uhonorowani podczas uroczystego wręczenia nagród.

Zwycięzczynią konkursu została Oliwia Markowicz, uczennica klasy 1c Szkoły Podstawowej nr 5 im. Księdza Jana Twardowskiego w Biłgoraju. Jej praca zachwyciła komisję swoją oryginalnością oraz niepowtarzalnym klimatem świątecznym. Oliwia, podobnie jak inni laureaci, zostanie uhonorowana podczas uroczystego wręczenia nagród, które odbędzie się 17 grudnia 2025 roku o godzinie 16:00 w trakcie sesji Rady Miasta Biłgoraja.

Magdalena Kołcon

ŻYCZENIA





BIL

eprasa.pl bc472c38d2

Śmiertelny wypadek w Biłgoraju. Nie żyje pasażer

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w piątek, 19 grudnia na drodze wojewódzkiej nr 835.



Przez kilka godzin droga była nieprzejezdna

Do zdarzenia na odcinku pomiędzy wiaduktem a miejscowością Gromada doszło dziś po godzinie 16.

Wypadek w Biłgoraju. Ogromne utrudnienia w ruchu

Policja potwierdza, że był to wypadek śmiertelny.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, 30-letni kierowca Volkswagena, chcąc uniknąć najechania na pojazd jadący przed nim, zjechał na przeciwny pas ruchu. Wówczas doszło do zderzenia z Oplem, którym od strony Frampola kierował 35-letni mężczyzna.

Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe: policję, dwa zastępy straży pożarnej oraz zespół ratownictwa medycznego. Do szpitala przewieziono **kierowcę Opla oraz jego 61-letniego pasażera.** Niestety, mimo udzielonej pomocy medycznej, życia starszego mężczyzny nie udało się uratować. Zmarł w wyniku odniesionych obrażeń.

Decyzją prokuratora ciało zmarłego zostało zabezpieczone do przeprowadzenia sekcji zwłok. Policjanci pod nadzorem prokuratury prowadzą czynności mające na celu szczegółowe ustalenie przebiegu oraz przyczyn wypadku.

W czasie działań służb droga wojewódzka nr 835 była całkowicie nieprzejezdna, a policjanci kierowali ruch na objazdy przez Gromadę. Obecnie trasa jest już w pełni przejezdna. Służby apelują do kierowców o zachowanie ostrożności i dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

Natalia Račaitis

Sprawcy podpalenia trzech samochodów w Biłgoraju zatrzymani



Fot. KPP Biłgoraj

Zgodnie z ustaleniami śledczych, sprawcami podpalenia okazali się dwaj mieszkańcy powiatu biłgorajskiego w wieku 25 i 36 lat



Fot. KPP Biłgoraj

W wyniku pożaru zniszczeniu uległy trzy samochody, w tym dwa osobowe i jeden dostawczy, wiata z instalacją fotowoltaiczną oraz rzeczy znajdujące się w autach

W Biłgoraju zatrzymano dwóch mężczyzn w związku z podpaleniem trzech samochodów. Policja prowadzi dalsze dochodzenie w tej sprawie.

11 grudnia, tuż po godzinie 3 rano dyżurny biłgorajskiej komendy otrzymał zgłoszenie o pożarze aut na ulicy Włosienkarskiej w Biłgoraju. W wyniku pożaru zniszczeniu uległy trzy samochody, w tym dwa osobowe i jeden dostawczy, wiata z instalacją fotowoltaiczną oraz rzeczy znajdujące się w autach. 43-letni właściciel aut, który próbował ratować swoją własność, został przetransportowany do szpitala, na szczęście nie odniósł poważnych obrażeń.

Mieszkańcy powiatu sprawcami podpalenia

- Skierowani na miejsce policjanci wstępnie ustalili, że doszło do podpalenia. Natychmiast rozpoczęły się poszukiwania osób, które mogły mieć udział w zdarzeniu. W wyniku działań operacyjnych policjanci ustalili, że sprawcy to dwaj mieszkańcy powiatu biłgorajskiego w wieku 36 i 25 lat, którzy poruszali się samochodem marki Peugeot - przekazała st. asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

- Intensywne czynności kryminalnych doprowadziły do zatrzymania sprawców jeszcze tego samego dnia. Kilka godzin po podpaleniu policjanci zatrzymali 25-latka, zaś drugi ze sprawców, 36-latek, sam zgłosił się na Policję - dodaje Klimek.

Usłyszeli zarzuty

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił ustalić, że starszy z mężczyzn już wcześniej uszkodził należące do 43-latka samochody poprzez pomalowanie ich farbą. Wybił również szyby w lokalu, z którego korzystał pokrzywdzony.

W miniony piątek mężczyźni usłyszeli zarzuty dotyczące uszkodzenia mienia znacznej wartości. Sąd przychylił się do wniosku śledczych oraz prokuratury i zastosował wobec podejrzanych środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

Potężny karambol kilkunastu aut pod Modliborzycami



Fot.policja lubelska

W karambolu na S19 udział brało 18 aut. 12 osób rannych przewiezionych do szpitali w Kraśniku, Janowie Lubelskim, Biłgoraju i Stalowej Woli

Do bardzo poważnego zdarzenia drogowego doszło w piątkowy wieczór, 19 grudnia na drodze ekspresowej S19 na trasie Lublin – Rzeszów. Tuż przed godziną 21 na wysokości Modliborzyc zderzyło się kilkanaście pojazdów

Jak wynika z przekazanych informacji, przyczyną gwałtownego rozwoju sytuacji była gęsta mgła, która znacząco ograniczała widoczność. W stojące i uszkodzone już pojazdy zaczęły wjeżdżać kolejne auta, co doprowadziło do rozległego karambolu.

W części z nich zakleszczone zostały osoby, co wymagało natychmiastowej interwencji służb ratunkowych. Na miejsce skierowano znaczne siły – zadysponowano 11 zespołów ratownictwa medycznego, zarówno z województwa lubelskiego, jak i z Podkarpacia.

W karambolu udział brało 18 aut. 12 osób rannych przewieziono do szpitali w Kraśniku, Janowie Lubelskim, Biłgoraju i Stalowej Woli.

- Nie ma ofiar śmiertelnych - przekazała janowska policja.

Droga była nieprzejezdna przez całą noc. Szczegóły zdarzenia ustala janowska policja

Natalia Račaitis

Żegnamy mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej



Józef Bielak
94 l.,
zmarł 15 grudnia



EugeniaRój
90 l.,
zmarła 14 grudnia



Mateusz Bosak
39 l.,
zmarł 27 listopada

Mateusz Tulej
42 l., zmarł 8 grudnia

Tadeusz Aleksandrowicz
67 l., zmarł 14 grudnia

Katarzyna Michalczyk
81 l., zmarł 15 grudnia

Józef Bednarz
69 l., zmarł 18 grudnia

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE
NA CMENTARZU
PARAFIALNYM I KOMUNALNYM
PRZY ULICY LUBELSKIEJ

23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl

BIL

eprasa.pl bc472c38d2

INFORMATOR URZĘDU MIASTA BIŁGORAJA

Biłgoraj wchodzi w rok 2026 z ambicjami i świątecznym duchem

Środowe popołudnie 17 grudnia w miejskim ratuszu upłynęło pod znakiem atmosfery ciepła przedświątecznej radości i odpowiedzialnych decyzji finansowych. Zanim radni Rady Miasta przystąpili do obrad XIX sesji, mieszkańcy mogli uczestniczyć w pełnym uroku spotkaniu z najmłodszymi mieszkańcami Biłgoraja, które przyniosło magię zbliżających się świąt.



Przedszkolaki w roli głównej

Przedszkole Samorządowe nr 1 tradycyjnie już gości na przedsesyjnych uroczystościach, tym razem prezentując jasełka bożonarodzeniowe w wykonaniu dzieci z grupy ósmej. Pod czujnym okiem Pani Ewy Tutki, Joanny Szczepańskiej oraz wsparciu Dyrektor Moniki Piętak, mali artyści wcielili się w role Maryi, Józefa, pasterzy i aniołów, przypominając zebranym o najważniejszym przesłaniu Bożego Narodzenia. Przedszkolaki zaprezentowały swoją interpretację odwiecznej opowieści z takim zaangażowaniem i szczerością, że sala nagrodziła je gromkimi brawami. W dziecięcych głosach śpiewających kolędy i w starannie wyuczonych kwestiach pobrzmiewała radość, która zawsze towarzyszy przygotowaniom do świąt w najmłodszych sercach.

Jasełka to nie tylko przedstawienie, to lekcja zaangażowania, współpracy i odwagi, by stanąć przed publicznością. Dla wielu przedszkolaków był to pierwszy tak ważny występ, a emocje towarzyszące prezentacji na pewno zostaną w ich pamięci na długo. Wychowawcy zasłużyli na szczególne podziękowania za cierpliwość i poświęcony czas, dzięki którym dzieci mogły poczuć się jak prawdziwi aktorzy.

Artystyczne talenty nagrodzone

Po przedstawieniu przyszedł czas na kolejny świąteczny akcent – wręczenie nagród w konkursie na Bożonarodzeniową Kartkę Świąteczną Miasta Biłgoraja. Burmistrz Miasta osobiście uhonorował młodych artystów, którzy wykazali się kreatywnością i wrażliwością estetyczną. Nadesłano wiele prac z miejskich szkół podstawowych, a jury stanęło przed niełatwym zadaniem wyłonienia najlepszych. Poziom artystyczny zgłoszonych kartek świadczył o tym, jak wiele talentu drzemie w biłgorajskich szkołach.

Wyróżnienia powędrowały do uczniów klas pierwszych, drugich i trzecich, którzy zaprezentowali różnorodne podejścia do świątecznej tematyki – od tradycyjnych motywów z choinkami i aniołkami, po bardziej abstrakcyjne kompozycje kolorystyczne. Największe brawa przypadły jednak Oliwii Markowicz, uczennicy klasy 1c ze Szkoły Podstawowej nr 5 im. Ks. Jana Twardowskiego, której praca zdobyła pierwsze miejsce. Dziewczynka otrzymała nagrodę główną z rąk Burmistrza, a jej kartka stała się oficjalnym motywem świątecznym miasta.

Budżet na miarę ambicji

Po zakończeniu świątecznej części rozpoczęły się właściwe obrady sesji, podczas których radni zajęli się najważniejszym punktem – uchwaleniem budżetu miasta na rok 2026. Skarbnik miasta, Roman Żuk, przedstawił założenia dokumentu, który można nazwać rekordowym zarówno pod względem skali, jak i ambicji. Całkowite dochody zaplanowano na poziomie ponad 215 milionów złotych, przy wydatkach przekraczających 225 milionów złotych. To budżet, który wyraźnie stawia na rozwój i inwestycje.

Kluczowym założeniem przyjętej strategii finansowej jest maksymalne wykorzystanie okresu, w którym miasto może opierać się na własnych środkach oraz zewnętrznych dofinansowań ze środków zewnętrznych, by zrealizować jak największą liczbę zadań inwestycyjnych. Takie podejście wymaga odwagi i wiary w potencjał miasta, ale jednocześnie pozwala zachować tempo rozwoju i nie tracić cennego czasu na oczekiwanie. Biłgoraj nie chce stać w miejscu – chce budować, modernizować i odpowiadać na potrzeby mieszkańców już dziś.

Na zadania inwestycyjne przeznaczono imponującą kwotę prawie 60 milionów złotych. To właśnie ta część budżetu pokazuje prawdziwe intencje samorządu – środki zostaną skierowane na miejskie inwestycje, które mają poprawić jakość życia mieszkańców, unowocześnić infrastrukturę i przygotować miasto na kolejne lata.

Deficyt budżetowy wyniesie blisko 10 milionów złotych i zostanie sfinansowany przede wszystkim kredytem. Choć zadłużenie miasta po zakończeniu roku 2026 może przekroczyć 58 milionów złotych, skarbnik zapewnia, że koszt jego obsługi pozostanie na bezpiecznym poziomie około pięciu procent. To parametr, który nie powinien budzić obaw – odpowiedzialne zarządzanie długiem publicznym pozwala na inwestowanie w przyszłość bez narażania stabilności finansowej miasta.

Głosowanie i konsensus

Gdy przyszło do głosowania nad budżetem, zdecydowana większość radnych opowiedziała się za jego przyjęciem. Spośród dwudziestu biorących udział w sesji, dziewiętnastu zagłosowało „za", a jeden radny wstrzymał się od głosu. Taki wynik pokazuje, że mimo ewentualnych różnic w szczegółach, wizja rozwojowego budżetu znalazła szerokie poparcie w Radzie Miasta. To sygnał, że samorząd potrafi ze sobą współpracować i podejmować odpowiedzialne decyzje w kluczowych sprawach.

Świąteczna nadzieja i budżetowa odpowiedzialność

Środowe popołudnie w biłgorajskim ratuszu doskonale pokazało, że samorząd to nie tylko liczby, paragrafy i uchwały. To przede wszystkim ludzie – od najmłodszych przedszkolaków po odpowiedzialnych władzach samorządowych, którzy razem tworzą wspólnotę. Jasełka przypomniały o wartościach, które powinny przyświecać wszelkim działaniom publicznym: życzliwości, trosce o drugiego człowieka i nadziei na lepsze jutro. Uhonorowanie młodych artystów pokazało, że miasto dostrzega i wspiera talenty. A rekordowy budżet? To konkretna odpowiedź na pytanie, jak te wartości przełożyć na czyny. To zobowiązanie, że Biłgoraj będzie inwestował w swoją przyszłość ,to deklaracja, że miasto ma wizję, plan i determinację, by go zrealizować.

Miasto wchodzi w rok 2026 z uśmiechem dziecka na twarzy i ambitną wizją dalszego rozwoju. I właśnie takie połączenie daje nadzieję, że nadchodzący rok przyniesie miastu wiele dobrego.

Świąteczny Jarmark Bożonarodzeniowy



Rynek Miasteczka Kresowego wypełnił się kolorowymi straganami oferującymi ręcznie wykonane ozdoby świąteczne i unikalne prezenty. Lokalni rzemieślnicy prezentowali swoje umiejętności, a zapachy świątecznych potraw rozchodzące się z punktów gastronomicznych przyciągały głodnych gości. Scena rozbrzmiewała radosnymi kolędami w wykonaniu dzieci i młodzieży z lokalnych szkół, wprowadzając publiczność w prawdziwie bożonarodzeniowy nastrój.

Tegoroczna edycja wydarzenia wykroczyła daleko poza typowe świętowanie. Organizatorzy postanowili wspomóc dwunastoletniego Adasia Iwanejko, który walczy z dystrofią mięśniową Duchenne'a. Ta bezlitosna choroba z każdym dniem postępuje, odbierając chłopcu siły. Nadzieja tkwi w nowoczesnej terapii genowej, której koszt sięga niemal szesnastu milionów złotych. To suma przerażająca możliwości jednej rodziny, ale osiągalna, gdy ludzie łączą siły.

Za organizację przedsięwzięcia odpowiadały wspólnie cztery instytucje: Miasteczko Kresowe, władze miejskie Biłgoraja, Prywatna Szkoła Podstawowa oraz Biłgorajskie Centrum Kultury. Wolontariusze, wystawcy i partnerzy włożyli ogrom pracy, aby stworzyć przestrzeń, w której świąteczna atmosfera przeplatała się z realną pomocą dla potrzebującego dziecka.

Sukces jarmarku to dowód na to, że lokalna społeczność potrafi się jednoczyć wokół wspólnego celu. Każdy zakupiony upominek, każda przekazana złotówka niosła ze sobą przesłanie nadziei dla małego Adasia i jego rodziny. To właśnie takie inicjatywy przypominają nam o prawdziwym duchu świąt Bożego Narodzenia, który tkwi w otwartych sercach gotowych dzielić się z tymi, którzy tego najbardziej potrzebują.

BURMISTRZ MIASTA BIŁGORAJA PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI, ŻE W DNIU 19.12.2025 R.

na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Biłgoraja przy Placu Wolności 16 oraz na stronach internetowych Urzędu umbilgoraj.bip.lubelskie.pl zakładka obwieszczenia i www.bilgoraj.pl został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości mienia komunalnego przeznaczonego do dzierżawy (dot.: części działki nr 13/5 ark. 68)

Biłgorajska Karta Seniora dostępna od 60. roku życia



Podczas sesji Rady Miasta Biłgoraja, która odbyła się 3 grudnia, radni podjęli uchwałę w sprawie zmiany zasad korzystania z Biłgorajskiej Karty Seniora. Zdecydowano o obniżeniu wieku uprawniającego do udziału w programie z 65 do 60 lat. Uchwała została przyjęta jednogłośnie i obowiązuje od dnia jej podjęcia.

Zmiana jest odpowiedzią na zgłaszane przez mieszkańców potrzeby oraz interpelację radnego Mirosława Lipińskiego. Jej celem jest objęcie programem większej grupy biłgorajan oraz wzmocnienie działań na rzecz aktywizacji społecznej seniorów.

Jak podkreślano podczas obrad po wprowadzeniu nowych zasad programem będzie mogło zostać objętych kolejnych blisko 1460 mieszkańców miasta.

Biłgorajska Karta Seniora jest bezpłatna i bezterminowa. Umożliwia korzystanie z ulg i preferencyjnych ofert przygotowanych przez partnerów programu, w tym instytucje kultury, sportu oraz podmioty prywatne. Program ma na celu wspieranie aktywnego stylu życia seniorów, ułatwianie dostępu do usług publicznych oraz poprawę jakości życia osób starszych.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad korzystania z Biłgorajskiej Karty Seniora oraz wykaz partnerów programu dostępne są na stronie internetowej miasta.



BIL

eprasa.pl bc472c38d2

NOWa biłgorajska

Parking przy ruchliwej ulicy do likwid
W tle wielka inwestycja i spór prywatn

W minionym tygodniu w Biłgoraju wybuchł spór wokół planowanego przystanku przy ul. Bohaterów Monte Cassino w Biłgoraju, który ma powstać kosztem miejsc parkingowych.



Zarząd powiatu biłgorajskiego wyszedł z projektem uchwały zamiany parkingu przy ul. Bohaterów Monte Casino na przystanek autobusowy

Mieszkaniec alarmuje, powiat potwierdza. Spór o nowy przystanek przy ul. Bohaterów Monte Cassino

W porządku obrad sesji zaplanowanej na poniedziałek, 22 grudnia, znalazł się punkt dotyczący wyznaczenia nowego przystanku „Biłgoraj, ul. Bohaterów Monte Cassino", co może wiązać się z likwidacją części istniejącego parkingu w tej okolicy

Jeden z przewoźników dowozi około 120 uczniów z powiatu janowskiego do biłgorajskich szkół. Musimy zapewnić im bezpieczny dojazd



Kilka metrów dalej, po przeciwnej stronie ulicy, znajduje się dworzec PKS

Do naszej redakcji napisał mieszkaniec Biłgoraja z prośbą o pilną interwencję w sprawie planów likwidacji części miejsc parkingowych, a nawet całego parkingu przy ul. Bohaterów Monte Cassino i utworzenia w tym miejscu nowego przystanku komunikacji publicznej. Jak napisał w liście do redakcji, jego zdaniem decyzja ta jest niepotrzebna, niebezpieczna i uderza w mieszkańców, którzy już dziś borykają się z brakiem miejsc do parkowania w centrum miasta.

- To skandal, co się wyprawia. W Biłgoraju nie ma gdzie parkować, brakuje parkingów i starosta chce likwidować miejsca parkingowe? Dlaczego te busy nie idą na dworzec PKS, stamtąd można odjeżdżać przecież. Tu przy Monte Cassino jest bardzo duży ruch i jest niebezpiecznie - pisze do nas mieszkaniec, który prosi o anonimowość.

Zlikwidują cały parking?

Po dotarciu do projektu uchwały przygotowanej na najbliższą sesję Rady Powiatu Biłgorajskiego potwierdziliśmy, że obawy mieszkańca nie są bezpodstawne.

- Metraże podane w projekcie uchwały wskazują na to, że cały parking może zostać zlikwidowany - sugeruje nasz czytelnik.

Skąd pomysł na nowy przystanek?

Jak wynika z uzasadnienia uchwały, powiat realizuje obowiązki wynikające z ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, która nakłada na samorządy konieczność określania przystanków komunikacyjnych udostępnianych operatorom i przewoźnikom. Zmiana jest bezpośrednio związana z likwidacją dotychczasowego przystanku przy ul. Cichej funkcjonującego na terenie prywatnym.

Właściciel działki rozpoczął tam inwestycję budowlaną, a przewoźnicy, według informacji starostwa, utracili możliwość korzystania z dotychczasowego miejsca odjazdów. W tej sytuacji kilku prywatnych przewoźników zwróciło się do powiatu z wnioskiem o wyznaczenie nowej lokalizacji przystanku.

Mieszkańcy: „To skandal"

Autor listu do redakcji proszący o zachowanie anonimowości nie kryje oburzenia.

– Przez lata apelowaliśmy o likwidację przystanku na Cichej, bo wyglądał fatalnie i był zbędny, skoro obok funkcjonuje dworzec PKS. Teraz, zamiast uporządkować odjazdy w jednym miejscu, starosta chce tworzyć nowy przystanek kosztem parkingu, który jest stale zapełniony – pisze mieszkaniec.

Zwraca on uwagę nie tylko na brak miejsc parkingowych, ale także na kwestie bezpieczeństwa. Jego zdaniem ul. Bohaterów Monte Cassino jest jedną z bardziej ruchliwych ulic w mieście, a zatrzymujące się busy i autobusy mogą powodować chaos i zwiększać ryzyko wypadków.

– Gdzie będą czekać pasażerowie? Na wąskim chodniku, tuż przy jezdni? – pyta autor maila.

Starosta: „Nie możemy zostawić przewoźników bez przystanku"

Starosta biłgorajski Andrzej Szarlip przekonuje, że decyzja nie jest wynikiem lekceważenia potrzeb mieszkańców, lecz konsekwencją nagłej sytuacji.

– Przewoźnicy, którzy dotąd korzystali z przystanku przy Cichej, stracili to miejsce. Kilka dni temu złożyli wniosek o wyznaczenie nowego przystanku, bo pasażerowie muszą mieć gdzie wsiadać i wysiadać – wyjaśnia starosta.

Jak podkreśla, wśród obsługiwanych pasażerów są także uczniowie szkół średnich.

– Jeden z przewoźników dowozi około 120 uczniów z powiatu janowskiego do biłgorajskich szkół. Musimy zapewnić im bezpieczny dojazd – zaznacza.

Odnosząc się do sugestii, by prywatne busy korzystały z dworca PKS, starosta podkreśla, że obiekt ten należy do prywatnej spółki.

– Powiat nie ma prawa decydować o tym, kto może korzystać z prywatnego dworca. To kwestia relacji między firmami – dodaje.

Szarlip przyznaje jednocześnie, że utworzenie przystanku może oznaczać likwidację części miejsc parkingowych, choć liczba ta nie jest jeszcze znana. Zapewnia, że sprawa jest nadal analizowana, a przed sesją mają zostać zebrane opinie m.in. w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego.

PKS: „To idiotyczny pomysł i realne zagrożenie"

Zdecydowanie krytyczne stanowisko zajmuje dyrektor PKS w Biłgoraju Piotr Szeliga, którego zapytaliśmy, czy jest otwarty na współpracę z prywatnymi przewoźnikami i czy w ogóle zwrócili się do PKS z wnioskiem o udostępnienie miejsca:

- To idiotyzm likwidować miejsca parkingowe w Biłgoraju, gdzie tak ich brakuje. Tworzyć przystanek naprzeciwko dworca PKS? Nie wiem, kto wpadł na tak głupi pomysł? - mówi bez ogródek dyrektor PKS w Biłgoraju, Piotr Szeliga.

- Wiem, że prywatny właściciel terenu, na którym jest obecny przystanek przy Cichej, rozpoczyna inwestycję, ma do tego prawo i z tego, co wiem, już wiele miesięcy temu informował przewoźników o zamknięciu terenu na czas budowy. Mieli oni czas i nadal mają na znalezienie innego miejsca odjazdu. Do PKS z prośbą o korzystanie z dworca zwrócił się jeden przewoźnik z Przemyśla i otrzymał od nas zgodę na wjazd. Teraz wiem, że jakieś firmy dwie czy trzy poszły do pana starosty Szarlipa i w cudowny sposób z dnia na dzień otrzymały zapewnienie o utworzeniu nowego przystanku kosztem miejsc parkingowych dla naszych mieszkańców. Do nas te firmy nie zwracały się o korzystanie z dworca, a przecież mogą tu przywozić i odbierać podróżnych. My też w Polsce korzystamy z dworców innych firm przewozowych - kontynuuje dyrektor Szeliga.

Apel do starosty i radnych

- Apeluję do starosty Szarlipa o wycofanie się z tej błędnej lokalizacji przystanku. Miejsce, które wskazał na nowy przystanek, charakteryzuje się dużym natężeniem ruchu, setki pojazdów przejeżdża ulicą Bohaterów Monte Cassino w ciągu godziny, jest też blisko do skrzyżowań. Ruch ten zwiększy się po budowie galerii handlowej. Utworzenie tu przystanku narazi podróżnych i użytkowników drogi na niebezpieczeństwo. Jak wydarzy się wypadek, to odpowie za to starosta? Czy powie, że to radni utworzyli nowy przystanek? - pyta dyrektor Szeliga. -Przecież te firmy mogą dziś korzystać z dworca, zapraszamy!

Szeliga zaznacza, że przy większości szkół średnich znajdują się przystanki.

- Nowy przystanek w tym miejscu to ryzyko tragedii i niepotrzebne wydatki oraz krzywda dla mieszkańców powiatu, którzy na co dzień tu parkują swoje pojazdy. Parking jest cały czas zapełniony. Liczę na mądrość radnych powiatowych, którzy będą kierować się dobrem mieszkańców - podsumowuje Szeliga.

Dlaczego przewoźnicy nie chcą zajeżdżać na dworzec PKS?

Firma Bielak była jedną z tych, które zwróciły się do starostwa z wnioskiem o wyznaczenie nowego przystanku po likwidacji miejsca przy ul. Cichej. Przewoźnik podkreśla, że decyzja ta nie była wyborem, lecz koniecznością. Dotychczasowy przystanek znajdował się na terenie prywatnym, a jego właściciel rozpoczął inwestycję, co oznaczało koniec możliwości korzystania z tego miejsca.

– Z dnia na dzień zostaliśmy bez przystanku. Nie możemy dowozić pasażerów „donikąd", a mówimy m.in. o uczniach dojeżdżających codziennie do szkół w Biłgoraju, 120 uczniach z Janowa – argumentuje Bielak.

Konflikt z PKS i kwestia dworca

W rozmowie z redakcją przewoźnik odnosi się także do sugestii, by prywatne busy przenieść na dworzec PKS. Jak twierdzi, w praktyce nie jest to takie proste.

– PKS to prywatna spółka i jednocześnie nasz bezpo-

BIL

eprasa.pl bc472c38d2

acji?
ych przewoźników

średni konkurent. Warunki korzystania z dworca nie są dla wszystkich takie same, a doświadczenia innych firm pokazują, że nie zawsze kończy się to realną współpracą – mówi Bielak.

Zdaniem przewoźnika obecne działania PKS mogą zmierzać do całkowitego wyeliminowania konkurencji. W tym kontekście Bielak przypomina sytuację sprzed kilku lat na trasie Biłgoraj – Lublin. Jeszcze w latach 2018–2020 kursowało tam kilku przewoźników, a ceny biletów utrzymywały się na stosunkowo niskim poziomie. Po stopniowym wycofywaniu się prywatnych firm, na trasie pozostał w praktyce jeden operator.

- Skutki tego procesu odczuwają dziś pasażerowie. Jak pisała wcześniej Nowa Gazeta Biłgorajska, w 2020 roku bilet na trasie Biłgoraj – Lublin kosztował około 10-12 zł, później 29 zł. Wzrost cen zbiegł się w czasie z ograniczeniem konkurencji... Jeśli nie ma konkurencji, ceny idą w górę - tłumaczy przewoźnik.

– My nie chcemy konfliktu ani wojny z PKS. Chcemy tylko mieć gdzie bezpiecznie zabierać i wysadzać pasażerów, żeby móc dalej funkcjonować. Jeśli prywatni przewoźnicy znikną z rynku, pasażerowie zostaną z jednym wyborem. A historia pokazuje, czym to się kończy – podkreśla.

Za przykład przewoźnik podaje sytuację na trasie Biłgoraj - Zagumnie, gdzie najpierw został tylko jeden przewoźnik, a później zlikwidował nierentowny kurs.

Parkingów ma być więcej, nie mniej? Będą wielkie zmiany

Jednym z głównych zarzutów przeciwników nowego przystanku jest likwidacja miejsc parkingowych przy ul. Bohaterów Monte Cassino. Bielak zapewnia jednak, że wbrew obawom liczba miejsc postojowych nie musi się zmniejszyć.

– Z informacji, które posiadamy, wynika, że docelowo miejsc parkingowych ma być więcej niż obecnie, a organizacja ruchu zostanie uporządkowana. To nie jest tak, że ktoś chce zabrać mieszkańcom parking i nic w zamian nie dać – **przekonuje.**

30 czerwca wydano decyzję o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie trzech budynków handlowych i jednego handlowo-usługowego u zbiegu ulic Bohaterów Monte Cassino i Cichej w Biłgoraju. Inwestycja zakłada powstanie obiektów o powierzchni sprzedaży do 2000 m². Realizacja przedsięwzięcia wiąże się z likwidacją istniejącej zabudowy. Na terenie objętym inwestycją znajduje się obecnie sześć budynków przeznaczonych do wyburzenia oraz kilkanaście innych obiektów o funkcji handlowo-usługowej, które zostaną usunięte lub zastąpione nową zabudową.

- Wszyscy dostaliśmy wypowiedzenia do 9 stycznia. Przewoźnicy mają zniknąć z tego terenu, ale także najemcy. Z naszych informacji wynika, że inwestycja ma zostać zrealizowana przed końcem 2026 roku i wiąże się z budową wielu miejsc parkingowych. My potrzebujemy tego przystanku. Jeśli nie będzie warunków do normalnego funkcjonowania, skończymy jak inni. A wtedy pasażerowie znów zostaną sami z rosnącymi cenami i bez alternatywy... – podsumowuje przewoźnik.

Co z tymi parkingami?

-Poza tym skoro pan dyrektor Szeliga tak troszczy się o miejsca parkingowe dla mieszkańców Biłgoraja, dlaczego tak duże obszary wolnego terenu po jednej i drugiej stronie ich terenu są wyłączone z możliwości parkowania dla mieszkańców? Taśmą poblokowano wjazdy, pusty teren ogrodzony, żeby nikt nie wjechał. Mam wrażenie, że pan Szeliga pod pretekstem troski o bezpieczeństwo i miejsca parkingowe chce wymusić na panu staroście, żeby nie wyraził zgody na utworzenie przystanku przy Boh. Monte Casino. Konsekwencją będzie ostateczna likwidacja konkurencji w powiecie biłgorajskim, a to dopiero odczują mieszańcy! Tak samo, jak na trasie Biłgoraj - Lublin...

Decyzja w sprawie nowego przystanku zapadnie na sesji Rady Powiatu w poniedziałek, 22 grudnia.

BIL



Andrzej Szarlip
starosta biłgorajski

W przypadku, gdy Rada Powiatu w Biłgoraju podejmie uchwałę o utworzeniu we wskazanej lokalizacji przystanku, zostanie on zaprojektowany i wybudowany zgodnie z obowiązującymi przepisami. Inwestor przewidział utworzenie ogólnodostępnych miejsc parkingowych na terenie inwestycji w ilości zajętej pod zjazd do ul. Boh. Monte Cassino. Wszystkie działania organów powiatu mają na celu zabezpieczenie potrzeb mieszkańców, w tym uczniów z naszych szkół, korzystających z transportu publicznego, też kierowców samochodów, którzy w okolicach ww. lokalizacji parkują swoje pojazdy.

Przewoźnik: My nie chcemy konfliktu ani wojny z PKS. Chcemy tylko mieć gdzie bezpiecznie zabierać i wysadzać pasażerów, żeby móc dalej funkcjonować. Jeśli prywatni przewoźnicy znikną z rynku, pasażerowie zostaną z jednym wyborem. A historia pokazuje, czym to się kończy

Piotr Szeliga, dyrektor PKS: To idiotyzm likwidować miejsca parkingowe w Biłgoraju, gdzie tak ich brakuje. Tworzyć przystanek naprzeciwko dworca PKS? Nie wiem, kto wpadł na tak głupi pomysł?

Anonimowy mieszkaniec: - To skandal co się wyprawia. W Biłgoraju nie ma gdzie parkować, brakuje parkingów i starosta chce likwidować miejsca parkingowe?

Czołówka przy McDonald`s w Biłgoraju

W sobotę, 20 grudnia w godzinach przedpołudniowych doszło do kolizji drogowej przed rondem na skrzyżowaniu obwodnicy północnej z al. Jana Pawła II w Biłgoraju. Zderzyły się dwa samochody osobowe.



Na rondzie w rejonie restauracji McDonald`s w Biłgoraju doszło do zdarzenia drogowego. Na miejscu pracowały służby ratunkowe, w tym policja

- Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło do służb ratunkowych o godz. 11.09 – poinformował oficer dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Biłgoraju. Na miejsce skierowano patrol policji, dwa zastępy straży pożarnej oraz zespół ratownictwa medycznego.

Według wstępnych ustaleń jedna osoba została poszkodowana.

Natalia Račaitis

Nowy sprzęt dla naszych strażaków

12 grudnia w Ośrodku Doskonalenia Techniki Jazdy WORD w Lublinie odbyła się uroczystość przekazania pojazdów i sprzętu dla Państwowej Straży Pożarnej oraz jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu województwa lubelskiego, w tym powiatu biłgorajskiego.



Fot.psp biłgoraj

Zakup wyposażenia zrealizowano w ramach projektu dotyczącego dostosowania Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego do zmian klimatycznych, środowiskowych i zagrożeń cywilizacyjnych.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej, kierownictwo Państwowej Straży Pożarnej oraz komendanci powiatowi i miejscy PSP. Uroczystego przekazania kluczyków i dokumentów dokonali marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski oraz wojewoda lubelski Krzysztof Komorski.

Do jednostek z powiatu biłgorajskiego trafił nowy sprzęt ratowniczy. Ochotnicza Straż Pożarna w Żabnie otrzymała zestaw pilarza, natomiast OSP Biszcza I – ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy przystosowany do transportu wody pitnej i gaśniczej. Komenda Powiatowa PSP w Biłgoraju została doposażona w łódź ratowniczą z przyczepą oraz namiot stelażowy. Łączna wartość przekazanego sprzętu wyniosła ponad 22 mln zł.

Natalia Račaitis

Sukces tarnogrodzkich talentów w wojewódzkim konkursie plastycznym

W piątek, 12 grudnia w Młodzieżowym Domu Kultury w Krasnymstawie odbyło się uroczyste podsumowanie XIV Wojewódzkiego Konkursu Plastyczno-Literackiego pt. „Mój Anioł. Mistrz Życia". W tegorocznej edycji konkursu wzięło udział aż 1023 uczestników, reprezentujących 133 placówki z całego województwa. Po wnikliwej ocenie prac przez komisję konkursową przyznano liczne nagrody i wyróżnienia.

W kategorii przedszkoli nagrodę główną zdobył Antoni Dołomisiewicz, pięcioletni uczestnik Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury (TOK). Jego praca została doceniona przez artystów plastyków – Bronisławę Żuk, Teresę Stasiak i Krystynę Mońską, którzy oceniali wszystkie nadesłane dzieła.

Dodatkowo komisja zakwalifikowała prace innych młodych artystów z TOK do wystawy, która zorganizowana została w MDK w Krasnymstawie. Na wystawie prezentowane są prace Astei Pilip (lat 6), Lena Czajkowskiej (lat 12) oraz Mai Kurzydło (lat 13). Ich talent i pasja do sztuki zostały zauważone i docenione przez organizatorów konkursu.

Zajęcia plastyczne w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury prowadzi Magdalena Grabińska-Serek, której podopieczni zdobyli wyróżnienia i nagrody w prestiżowym konkursie.

Tarnogrodzki Ośrodek Kultury składa gratulacje wszystkim młodym artystom oraz ich opiekunce, życząc dalszych sukcesów i rozwoju plastycznych pasji.

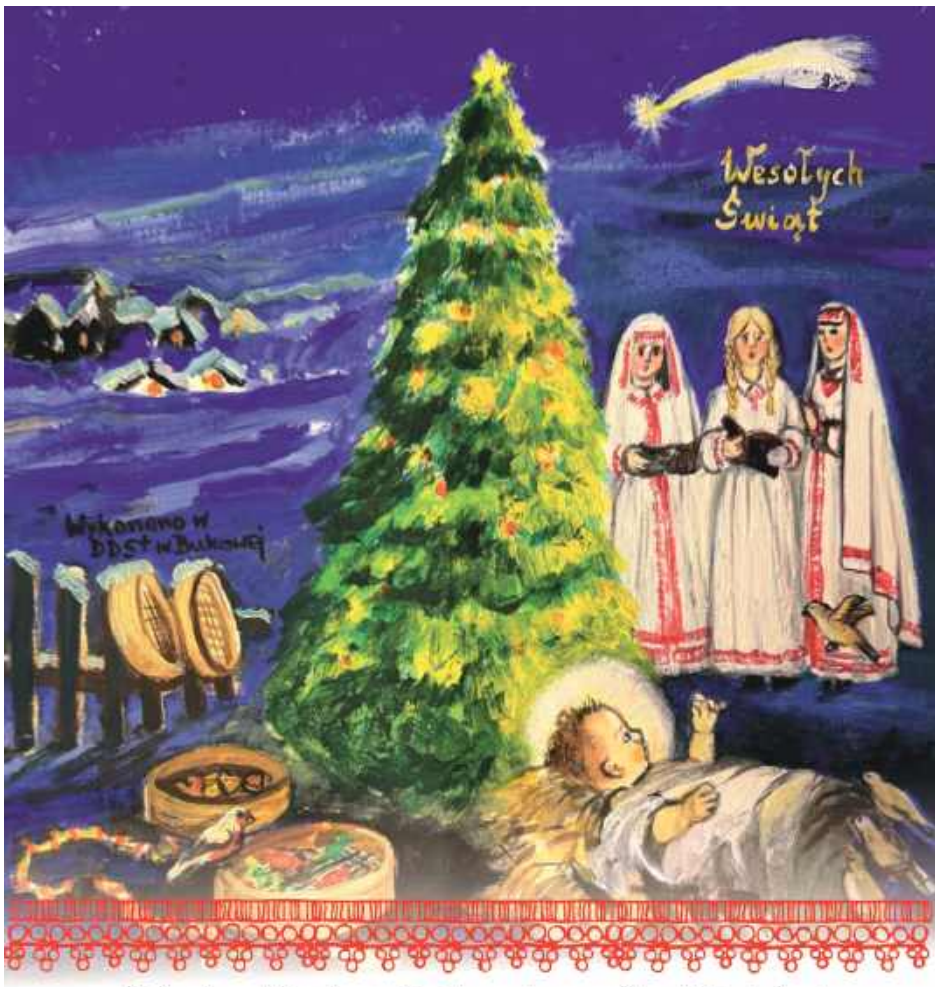
Magdalena Kołcon



fot.TOK

Zajęcia plastyczne w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury prowadzi Magdalena Grabińska-Serek, której podopieczni zdobyli wyróżnienia i nagrody w prestiżowym konkursie

eprasa.pl bc472c38d2



Najserdeczniejsze życzenia radosnych, szczęśliwych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w gronie rodziny i najbliższych. Obfitości łask płynących od Dzieciątka Jezus, spełnienia zawodowego i osobistego oraz wszelkiej pomyślności w 2026 roku.

Dariusz Chojna
Przewodniczący
Rady Gminy Biłgoraj

Dariusz Świerczyński
Wójt Gminy Biłgoraj

Odbiór końcowy I etapu budowy zaplecza garażowo-magazynowego w Gromadzie


Fot.Gmina Biłgoraj

11 grudnia miał miejsce odbiór końcowy części I zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa zaplecza garażowo-magazynowego na sprzęt do realizacji zadań w sytuacjach kryzysowych, katastrof, zdarzeń masowych, wielkoobszarowych, gwałtownych zjawisk atmosferycznych, zagrożeń CBRN oraz w czasie wojny".


Fot.Gmina Biłgoraj

Jest to efekt podpisanej umowy we wrześniu bieżącego roku przez wójta gminy Biłgoraj Dariusza Świerczyńskiego oraz głównej księgowej Elżbiety Kusiak dotyczącej udzielenia w 2025 roku dotacji celowej z budżetu państwa na dofinansowanie realizacji inwestycyjnych zadań w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. W ramach zadania powstaje budynek w miejscowości Gromada. Kwota dofinansowania na to zadanie wyniosła 870 000 zł, a całość etapu pierwszego zamknęła się w kwocie niewiele ponad 1 000 000 zł.

Budynek ten będzie służył jako magazyn, gdzie będzie przetrzymywany sprzęt służący do ochrony ludności, jak też inne sprzęty, jakimi gmina dysponuje.

- Cieszę się, że mogliśmy pozyskać środki na tę inwestycję i mam nadzieję, że w przyszłym roku również pozyskamy fundusze na dokończenie prac budowlanych, gdzie poprawi się w znaczny sposób bezpieczeństwo naszych mieszkańców - podkreślił wójt gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński.

Środki przyznane w ramach umowy zostaną wykorzystane jeszcze w 2025 roku zgodnie z założeniami programu i obowiązującymi przepisami. Dzięki temu w sytuacjach awaryjnych i zagrożeń nasza gmina będzie lepiej przygotowana na pomoc mieszkańcom.

Zakończenie prac konserwatorskich przy Kościele pw. Św. Michała Archanioła w Soli

Zakończyły się kompleksowe prace konserwatorskie, restauratorskie oraz roboty budowlane prowadzone przy Kościele Parafialnym pw. Św. Michała Archanioła w Soli, który jest wpisany do ewidencji zabytków.



Dzięki przeprowadzonym działaniom kościół parafialny w Soli pozostanie ważnym elementem lokalnego dziedzictwa kulturowego, służąc kolejnym pokoleniom mieszkańców


Fot.Gmina Biłgoraj


Fot.

Prace były realizowanych w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Inwestycja, realizowana w trosce o zachowanie dziedzictwa kulturowego i poprawę funkcjonalności świątyni, stanowi jedno z największych przedsięwzięć remontowych ostatnich lat w tej parafii. Łączny koszt uzyskanej dotacji wyniósł 988.676,74 zł.

W odbiorze końcowym zakończonych prac wzięli udział: wójt gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński, pracownicy Referatu Inwestycji Urzędu Gminy, wykonawca, konserwator zabytków, inspektor nadzoru, kierownik budowy oraz ks. kan. Krzysztof Jankowski proboszcz Parafii w Soli.

Najważniejszym elementem projektu było wykonanie izolacji przeciwwilgociowej, która miała kluczowe znaczenie dla ochrony zabytkowej konstrukcji kościoła. Prace te pozwoliły zahamować procesy destrukcyjne wywołane wilgocią i zapewnić odpowiednie warunki dla dalszego użytkowania obiektu.

W ramach tego etapu wykonano również nową instalację grzewczą wraz ze źródłem ciepła oraz wymieniono posadzkę. Dzięki temu wnętrze świątyni zyskało lepsze warunki termiczne oraz nowy przepiękny wygląd.

Ważnym uzupełnieniem modernizacji było zamontowanie instalacji fotowoltaicznej. Nowoczesny system pozwoli parafii znacząco zmniejszyć koszty energii elektrycznej i wpisuje się w trend stosowania ekologicznych, odnawialnych źródeł energii przy obiektach sakralnych. Odnowiono piszczałkowe organy, które po renowacji odzyskały pełnię brzmienia i ponownie mogą towarzyszyć liturgii oraz wydarzeniom muzycznym.

Wymieniono również stolarkę drzwiową, wykonując nowe drzwi, co pozwoliło zachować styl i charakter świątyni. Dodatkowo przeprowadzono renowację ławek, przywracając im nowy wygląd i poprawiając komfort użytkowników. Zrealizowany projekt znacząco wpłynął na poprawę stanu technicznego i estetycznego Kościoła pw. Św. Michała Archanioła w Soli. Prace te nie tylko zabezpieczyły obiekt przed degradacją, lecz także podniosły standard użytkowy świątyni, podkreślając jej historyczne walory i dostosowując do współczesnych potrzeb.

Dzięki przeprowadzonym działaniom kościół pozostanie ważnym elementem lokalnego dziedzictwa kulturowego, służąc kolejnym pokoleniom mieszkańców.

BIL

eprasa.pl bc472c38d2

zamojska24.pl

Prezydent RP sięga po posła z Zamościa

Poseł Jarosław Sachajko z Zamościa (PiS), doceniony i wyróżniony. Prezydent Karol Nawrocki powołał 35-osobową Radę Rolnictwa i Obszarów Wiejskich. W jej składzie znalazł się także zamojski parlamentarzysta.



Fot.Jarosław Sachajko

Poseł Jarosław Sachajko powołany do Rady Rolnictwa i Obszarów Wiejskich

Rada Rolnictwa i Obszarów Wiejskich powołana przez prezydenta Karola Nawrockiego to nowe gremium doradcze, które ma stać się przestrzenią dialogu między Pałacem Prezydenckim a środowiskami wiejskimi. Jej powstanie prezydent uzasadniał potrzebą wsłuchiwania się w głos rolników i ludzi związanych z obszarami wiejskimi oraz traktowania bezpieczeństwa żywnościowego jako kluczowego elementu bezpieczeństwa narodowego:

- Wierzę, że będzie to szczególna przestrzeń dialogu i współdziałania na rzecz dobrych rozwiązań, które odpowiedzą na realne potrzeby rolników i mieszkańców wsi. Chcę, aby polscy rolnicy cieszyli się należnym szacunkiem współobywateli, a ich głos był słyszany. Chcę, aby z Pałacu Prezydenckiego wychodziły konkretne inicjatywy służące wzmacnianiu tego ważnego sektora gospodarki narodowej, jakim jest polskie rolnictwo - **napisał Karol Nawrocki w akcie powołania do Rady.**

Rada ma pełnić funkcję konsultacyjną i doradczą dla prezydenta, rozmawiać o problemach tego sektora, przygotowywać rekomendacje oraz wspierać prezydenta w kształtowaniu inicjatyw i polityk dotyczących rolnictwa, rozwoju obszarów wiejskich i sektora rolno-spożywczego, tak by ich głos był słyszalny w kształtowaniu państwowych strategii i konkretnych działań.

Tomasz Zalewa

Potrącenie na przejściu dla pieszych w Zamościu. 19-latka w szpitalu

Na ulicy Peowiaków w Zamościu kierujący samochodem marki Seat nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącej przez przejście dla pieszych 19-latce. W wyniku potrącenia kobieta trafiła do szpitala.



Fot.KMP w Zamościu

84-letni mieszkaniec gminy Skierbieszów, zbliżając się do przejścia, nie zachował wymaganej od niego szczególnej ostrożności

Do potrącenia doszło na ulicy Peowiaków w Zamościu. Z ustaleń policjantów ruchu drogowego wynika, że kobieta w sposób prawidłowy przechodziła na drugą stronę ulicy, korzystając z oznakowanego przejścia dla pieszych. W tym czasie w kierunku ulicy Wyszyńskiego poruszał się samochód marki Seat. Kierujący nim 84-letni mieszkaniec gminy Skierbieszów, zbliżając się do przejścia, nie zachował wymaganej od niego szczególnej ostrożności. W następstwie nie ustąpił pierwszeństwa znajdującej się na pasach 19-latce i doprowadził do jej potrącenia.

Policjanci zatrzymali 84-latkowi uprawnienia do kierowania. Przeprowadzone przez nich badanie wykazało, że zarówno on, jak też 19-latka byli trzeźwi. Kobieta z powodu odczuwanych dolegliwości została przetransportowana do szpitala na dalsze badania. Na szczęście nie doznała poważniejszych obrażeń.

Tomasz Zalewa

Brawo Alicja! Zamościanka w reprezentacji Polski



Fot.Agros Zamość

Alicja Rogowska z Agrosu Zamość została doceniona i powołana na zgrupowanie kadry narodowej juniorek w podnoszeniu ciężarów

Sportowców z Zamościa i okolic, w reprezentacji Polski, zbyt wielu nie mamy. Dlatego bardzo cieszy to powołanie.

Alicja Rogowska z Agrosu Zamość została doceniona i powołana na zgrupowanie kadry narodowej juniorek w podnoszeniu ciężarów. Najlepsi młodzi sztangiści z całej Polski spotkali się w Szczyrku.

Zgrupowanie kadry trwało od 30 listopada do 13 grudnia w Szczyrku:

- Alicja miała tam okazję szkolić się pod okiem trenera kadry narodowej Ireneusza Pepłowskiego oraz Anny Leśniewskiej. To pierwsze powołanie Alicji do kadry – ogromny krok naprzód i wyraźny sygnał, że jej ciężka praca, systematyczność i sportowa ambicja zostały docenione przez sztab trenerski reprezentacji. Gratulujemy i jesteśmy mega dumni! Alicja – rozwijaj się i idź po więcej. To dopiero początek!- **cieszy się dumny Agros Zamość.**

Alicja Rogowska to młoda sztangistka z Zamościa, która trenuje i startuje w barwach klubu KS Agros Zamość. Urodziła się 30 czerwca 2008 r., co sprawia, że w sezonie 2025 startuje głównie w rywalizacji juniorek i młodziczek, reprezentując klub i walcząc o dobre wyniki w podnoszeniu ciężarów.

Na zawodach krajowych pokazała się jako jedna z silniejszych zawodniczek swojej kategorii wagowej. W Ogólnopolskim Pucharze Roztocza w Zamościu zdobyła pierwsze miejsce w kategorii +87 kg, czyli wygrała rywalizację ciężarowców o najwyższej masie ciała kobiet na tych zawodach, co jest dużym osiągnięciem jak na jej wiek.

Kilkukrotnie rywalizowała też w innych ważnych imprezach. Na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w podnoszeniu ciężarów w Nowym Tomyślu wywalczyła brązowy medal, potwierdzając wysoką formę w swojej grupie wiekowej w kraju.

Tomasz Zalewa

To jest już koniec. Zamojscy radni ustępują

Zamojscy radni ustępują. Ale zanim niektórzy podskoczą do góry. Ustępują z funkcji w Miejskiej Radzie Działalności Pożytku Publicznego w Zamościu, która zakończyła właśnie kadencję 2023-2025.



Fot.Rafał Zwolak

Miejska Rada Działalności Pożytku Publicznego w Zamościu zakończyła właśnie kadencję 2023-2025

Miejska Rada Działalności Pożytku Publicznego w Zamościu to organ opiniodawczo-doradczy Prezydenta Miasta, powoływany do konsultowania i opiniowania spraw związanych z organizacjami pozarządowymi i sferą zadań publicznych, np. projektów strategii, uchwał i aktów prawnych dotyczących NGO.

Rada składa się z przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz radnych i urzędników. Powoływana jest przez Prezydenta Miasta, często na wniosek organizacji pozarządowych działających w regionie.

- Był to czas intensywnej współpracy, dialogu i zaangażowania na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w naszym mieście. Serdecznie dziękujemy wszystkim Członkom Rady za poświęcony czas, merytoryczne opinie, konstruktywne rozmowy oraz realny wkład w kształtowanie lokalnych polityk publicznych. Państwa doświadczenie i zaangażowanie były ważnym wsparciem dla samorządu oraz organizacji pozarządowych działających w Zamościu - **podsumowuje kadencję UM Zamość.**

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl bc472c38d2

Czarodziej z Zamościa zrobił to na tokarce

Ten człowiek nie przestaje zadziwiać. Wziął odziomek starej jabłoni, czyli dolną, przyziemną część drzewa, zakasał rękawy i włączył tokarkę. Efekt możecie zobaczyć na zdjęciach. Autorem jest oczywiście uzdolniony mieszkaniec Zamościa - Radek Teterycz. Absolutny samouk, który z drewna potrafi zrobić chyba wszystko.



fot.Adrian Gł

Utalentowany zamościanin z kawałka drewna potrafi zrobić na tokarce takie cuda

- Założyłem na tokarkę odziomek starej jabłoni o długości 100 cm i średnicy 58 cm. Jak to stara jabłoń, miała w sobie parę dziur, co bardzo utrudniało toczenie, gdyż przy tych wymiarach i wadze niewyważenie było uciążliwe. Obroty około 200 to były długie godziny toczenia, przy wybieraniu środka musiałem przejść do toczenia w pozycji siedzącej. Tokarka świetnie poradziła sobie z obciążeniem i była bardzo stabilna podczas toczenia takiego kloca. To, co bardzo cenię w tej tokarce, to jej wszechstronność, można toczyć wielkie kloce, jak i milimetrowe detale i to, że wyjściowo cała ma 150 cm długości, a w miarę konieczności można ją wydłużyć (bez dodatkowych elementów) do prawie dwóch - **mówi mieszkaniec Zamościa.**

Radek Teterycz, urodzony w 1978 roku w Zamościu, to samouk od dwóch dekad zafascynowany drewnem — zwłaszcza tym porzuconym, niechcianym, zapomnianym. Tworzy swoje prace z drzew połamanych przez wiatr lub powalonych ze starości. Materiał na rzeźby przywozi z roztoczańskich wsi, ratując go przed spaleniem i nadając mu nowe życie.

Pracuje na tokarce oraz z wykorzystaniem tradycyjnych metod obróbki drewna. Tworzy unikatowe w skali światowej rzeźby toczone w wielu osiach i płaszczyznach — zawsze z jednego kawałka drewna.

Zamościanin współpracuje m.in. z Galerią Stalową i Galerią TOTUART w Warszawie, BWA w Zamościu oraz Galerią Staszica 13. Jest też mieszkańcem Gminy Zamość, aktywnie angażującym się w inicjatywy charytatywne.

Jego prace będzie można również wylicytować podczas przyszłorocznej edycji „Mieszkańcy Gminy Zamość grają z WOŚP" – 25 stycznia 2026 r. w Szkole Podstawowej w Żdanowie.

A wystawę „Ćwiczenia z przemijania" można oglądać w BWA przy ul. Staszica 27 do 8 lutego 2026 r.

Tomasz Zalewa

Słynny zespół „Mazowsze" w Zamościu. I to za darmo



Koncert „Mazowsza" we wtorek, 6 stycznia w kościele przy ulicy Staszica w Zamościu

Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze" to jedna z najpopularniejszych i najbardziej znanych na świecie polskich instytucji artystycznych, symbol narodowej kultury, która od ponad 75 lat zachwyca widowiskami łączącymi stylizowany folklor, muzykę i taniec z różnych regionów Polski. I to już pewne, grupa wystąpi w Zamościu. Co najważniejsze, wstęp jest absolutnie wolny!

Choć repertuar zespołu głęboko zakorzeniony jest w polskiej tradycji regionalnej, emocje zawarte w muzyce i tańcu są zrozumiałe niezależnie od języka czy kultury. Radość, nostalgia, energia i zbiorowe przeżywanie muzyki sprawiają, że występy „Mazowsza" trafiają zarówno do znawców folkloru, jak i do widzów, którzy wcześniej nie mieli z nim kontaktu. Dzięki temu zespół przez dziesięciolecia utrzymał status jednej z najbardziej rozpoznawalnych i cenionych polskich formacji artystycznych.

O tym wszystkim osobiście będzie można przekonać się w Zamościu. „Mazowsze" wystąpi u nas z koncertem kolęd i pastorałek. Koncert 6 stycznia (wtorek) o godzinie 19 w kościele OO. Franciszkanów w Zamościu (ul.Staszica 1).

Tomasz Zalewa

Muzyczna wizytówka Roztocza: „Wójtowianie"

To jest prawdziwa muzyczna wizytówka gminy Krasnobród. Nazywają się „Wójtowianie" i od 1993 roku aktywnie i skutecznie promują swoją gminę. Z sukcesami. Lokalni muzycy właśnie zakwalifikowali się do finału 32. Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. Księdza Kazimierza Szwarlika BĘDZIN 2026.



Fot.Krasnobrodzki Dom Kultury

„Wójtowianie" od 1993 roku aktywnie i skutecznie promują swoją gminę i Roztocze

Zespół folklorystyczny „Wójtowianie" z Krasnobrodzkiego Domu Kultury wyśpiewał sobie tytuł laureata Eliminacji Rejonowych 32. Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie. To efekt pracy i umiejętności osób, które go tworzą: Alicja Parkitny (kierownik zespołu), Alicja Olszewska, Wiesława Dąbrowska, Elżbieta Piela, Wanda Sachajko, Zofia Przytuła, Barbara Kozłowska – wokalistki, oraz grający w zespołowej kapeli: Mirosław Berlin (kierownik kapeli) – akordeon, Witold Sokoliński – kontrabas, Bogusław Najda – bębenek.

Jako laureat „Wójtowianie" otrzymali nominację do udziału w finale tego festiwalu, który odbędzie się w dniach 15-17 stycznia 2026 r. w Będzinie (woj. śląskie), a zakończy Koncertem Galowym 18 stycznia. Gratulujemy sukcesu i życzymy powodzenia podczas przesłuchań finałowych w Będzinie.

O „Wójtowianach"

„Wójtowianie" są zespołem wokalno-instrumentalnym, który powstał w 1993 roku z inicjatywy ówczesnego wójta gminy Stanisława Roczkowskiego. Początkowo był to żeński zespół śpiewaczy „Wótowianki", który współpracował z Kapelą Krasnobrodzką, a po zakończeniu tej współpracy, w lipcu 1997 r. stworzył własną kapelę stanowiącą integralną część zespołu i przyjął nazwę „Wójtowianie". Kierownikami zespołu byli: Marianna Olszewska i Zbigniew Molenda, a od 2013 roku funkcję tę pełni Alicja Parkitny.

„Wójtowianie" mają bogaty repertuar, który obejmuje ponad 200 utworów; są to m.in. pieśni i piosenki: ludowe, patriotyczne, religijne, żołnierskie, partyzanckie, towarzyskie i okolicznościowe. Są wśród nich utwory przekazywane z pokolenia na pokolenie, wyszukane ze starych śpiewników, ale również piosenki współczesne oraz kompozycje i teksty własne zespołu promujące Krasnobród i Roztocze.

Zespół ma na swoim koncie kilkaset koncertów w wielu miejscowościach na terenie kraju, występował także na Słowacji. Swoimi występami uświetnia różnego rodzaju uroczystości o zasięgu lokalnym, powiatowym, wojewódzkim i ogólnopolskim. Bierze też udział w wielu przeglądach, konkursach i festiwalach o różnej tematyce i zasięgu terytorialnym, podczas których zdobywa wiele nagród i wyróżnień. Do ważniejszych osiągnięć zespołu należy zajęcie III miejsca i tytułu Laureata na 29. Międzynarodowym Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie w 2023 roku.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl bc472c38d2

Lawina komentarzy, pytania i oburzenie mieszkańców. MZK Zamość wyjaśnia

Prawdziwa lawina uwag, pytań i kontrowersji po tym, jak Miejski Zakład Komunikacji w Zamościu, od wprowadził nieco zmian w rozkładach: - To jest kpina z mieszkańców Braterstwa Broni i okolic! Ludzie byli karmieni jak to 8 przystanków powstało, a dali rozkład z trzema kursami na tylko dwie linie - przekazał nam oburzony mieszkaniec. Podobnych głosów jest zresztą więcej. MZK Zamość absolutnie nie chowa głowy w piasek i błyskawicznie przekazało Zamojska24.pl, wyjaśnienia.

Przypomnijmy. Od poniedziałku 15 grudnia, wybranymi kursami linii nr 7 i 17 w Zamościu, wydłużony został przejazd autobusów do nowo wybudowanej pętli autobusowej przy ul. Braterstwa Broni (obok Schroniska dla Zwierząt). Zmiana obowiązuje wyłącznie w dni powszednie.

Na reakcję pasażerów i mieszkańców nie trzeba było długo czekać. Lawina komentarzy posypała się m.in. w mediach społecznościowych MZK Zamość.

Zamojska24.pl otrzymała wiadomości w podobnym tonie:

Dawid Rosiecki: Hahaha, no super, naprawdę „genialne" te wasze zmiany. Róbcie zdjęcia, ludzie, bo to chyba trzeba uwiecznić. Trzy kursy o tej samej godzinie i koniec roboty, fajrant jak się patrzy. A w niedzielę? Do schroniska oczywiście też się już nie dojedzie — miejsca, gdzie zawsze jest pełno młodzieży chętnej wyjść z psami. Darmowa linia B do schroniska? A na co to komu, prawda? Połączenie z ryneczkiem na Orzeszkowej 56? No przecież po co. Ciekawe tylko, czy pan prezes w ogóle choć raz w tym roku przejechał się miejskim autobusem, czy nadal planuje wszystko zza biurka?

Ireneusz Bożek: To, co proponujecie na Braterstwa Broni, wygląda jak pokaz „jak nie planować komunikacji miejskiej". 1,5 km wydłużenia trasy, cztery nowe przystanki i... zaledwie po trzy kursy na linię. To nie jest oferta – to alibi, żeby powiedzieć, że „coś zrobiono". Twierdzenie, że „nie ma pasażerów", kiedy nie zapewnia się normalnej częstotliwości, to odwracanie logiki do góry nogami. Liczba pasażerów rośnie dopiero wtedy, kiedy oferta jest sensowna. Mieszkańcy czekali miesiącami na nowe przystanki, a dostali rozkład, który nadaje się tylko do zdjęcia w kronice absurdów.

Olaa Lewaa: Weryfikacji wymaga też rozkład jazdy, aby autobusy częściej jeździły, bo są „okienka", że nic nie jedzie przez 50 minut, a potem jadą trzy autobusy w odstępach kilkuminutowych.

Piotr Zembroń: Ale szał!!! Całe sześć kursów dziennie!!! Niesamowite!!!

Bartłomiej Bryk: Bardzo słabe godziny zostały wybrane.

Krzysztof Buczek: Moje zdanie jest takie, że nikt się taki nie narodził, aby wszystkim dogodził. Zawsze będą skargi i wnioski i taka jest mentalność. Pozdrawiam.

MZK Zamość zareagowało błyskawicznie, kiedy w imieniu mieszkańców i pasażerów, Zamojska24.pl poprosiła o wyjaśnienia:

- Uruchomienie nowych przystanków przy ul. Braterstwa Broni było pierwszym etapem procesu poprawy obsługi komunikacyjnej tej części miasta. Na obecnym etapie przystanki zostały włączone do sieci MZK w zakresie pilotażowym i obsługiwane są przez dwie linie komunikacyjne z ograniczoną liczbą kursów. Zdajemy sobie sprawę, że aktualna oferta przewozowa nie spełnia jeszcze oczekiwań części mieszkańców. Wprowadzenie przystanków nie jest jednak równoznaczne z natychmiastowym uruchomieniem pełnej siatki połączeń – każda zmiana wymaga analizy frekwencji, możliwości taborowych oraz dostępnych środków finansowych. Obecne rozwiązanie pozwala na zebranie danych dotyczących faktycznego zapotrzebowania na komunikację w tym rejonie. Na ich podstawie będą podejmowane decyzje dotyczące ewentualnego zwiększenia liczby kursów. Uwagi mieszkańców są dla nas ważne i będą uwzględnione w dalszych pracach nad kształtem komunikacji miejskiej w tej części miasta. Nowe przystanki przy ul. Braterstwa Broni zostały uruchomione jako pierwszy etap poprawy obsługi komunikacyjnej tej części miasta i obecnie funkcjonują w trybie pilotażowym. Są obsługiwane przez dwie linie z ograniczoną liczbą kursów, co pozwala na zebranie danych o faktycznym zapotrzebowaniu. Uwagi mieszkańców są dla nas ważne i będą uwzględnione przy podejmowaniu dalszych decyzji dotyczących ewentualnych zmian w ofercie przewozowej. - **tłumaczy MZK w Zamościu.**

Co na to mieszkańcy i pasażerowie? Piszcie w komentarzach na naszym fb albo mailowo: redakcja@zamojska24.pl.

Tomasz Zalewa

Szokujące odkrycie w gminie Miączyn

Informacja o tajemniczym pochówku krążyła wśród mieszkańców Miączyna od bardzo dawna, jednak nikt dokładnie nie wiedział, gdzie ten pochówek miał ten się znajdować: - Podjęliśmy wyzwanie ustalenia tego miejsca i jego historii - potwierdza Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne „Rejon IV". Co ustalili pasjonaci historii?



Fot.Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne

Szczątki żołnierza zostały zabezpieczone przez LWKZ Delegaturę w Zamościu

13 grudnia w chłodny i dżdżysty poranek, zespół wydzielony ze Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego „Rejon IV" rozpoczął poszukiwania „pochowanego na polu Niemca". Przełomowa okazała się informacja pozyskana przez Martę Kiecak- Dołgan. Jej działanie pozwoliło zawęzić obszar poszukiwań do konkretnej działki w Miączynie:

- Uzyskaliśmy zezwolenie od właściciela działki, następnie pozwolenie od Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków (Delegatura Zamość). Przed rozpoczęciem poszukiwań powiadomiliśmy LWKZ o zamiarze wejściu na działkę prosząc o wsparcie w przypadku potwierdzenia się informacji. Otrzymaliśmy zapewnienie, że w przypadku potwierdzenia- na miejsce oddelegowany zostanie archeolog - **relacjonuje Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne „Rejon IV".**

Już po godzinie poszukiwań Marta zgłosiła do kierownika poszukiwań Joanny Krzyszczuk silny sygnał z wykrywacza metali i pod jej nadzorem rozpoczęto „kopanie". Już po kilkudziesięciu centymetrach ujawnił się charakterystyczny obły kształt niemieckiego hełmu. Po odsunięciu ziemi wokół stwierdzono, że pod nim znajduje się ludzka czaszka:

- Przerwano dalszą eksplorację powiadamiając WKZ. Na miejsce został skierowany archeolog - Kustosz Muzeum Fortyfikacji i Broni Arsenał w Zamościu Pan Andrzej Maziarz. Już pod jego nadzorem poszerzono wykop w ten sposób, aby jama grobowa znajdowała się w części centralnej oraz by wokół jamy powstało miejsce, z którego mógł prowadzić prace archeologiczne. Trudno to sobie wyobrazić, ale Pan Andrzej pracował bez ustanku przez blisko 10 godzin. Patrząc na jego „benedyktyńską robotę", z każdą maleńką szpachelką wyciągniętej drobiny ziemi, uczyliśmy się pokory. Temperatura bliska zeru, deszcz i zapadające ciemności nie robiły na nim wrażenia. To prawdziwy Pasjonat! - **tłumaczą nasi lokalni poszukiwacze i odkrywcy historii.**

W wyniku prac archeologicznych ujawniono pełny nieśmiertelnik, Odznakę Szturmową Piechoty (Infanterie – Sturmabzeichen), Odznakę za Rany (Verwundetenabzeichen). Szczątki żołnierza zostały zabezpieczone przez LWKZ Delegaturę w Zamościu.

Tomasz Zalewa



Fot.Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne

Już po kilkudziesięciu centymetrach ujawnił się charakterystyczny obły kształt niemieckiego hełmu. Po odsunięciu ziemi wokół stwierdzono, że pod nim znajduje się ludzka czaszka

BIL

eprasa.pl bc472c38d2

S17 przyspiesza na Zamojszczyźnie

Trwają prace na budowie drogi S17 pomiędzy Tomaszowem Lubelskim a Hrebennem. To układanie masy bitumicznej, której na tym ponad 17-kilometrowym odcinku będzie wbudowanej ok. 230 tysięcy ton: - Do końca tego roku ułożymy w sumie 35 tys. ton - zapowiada Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.



Blisko 35 tysięcy ton asfaltu pojawi się na odcinku Tomaszów Lubelski - Hrebenne jeszcze do końca tego roku

Fot.GDDKiA

Ekspresową S17 pokonamy trasę pomiędzy węzłami Warszawa Wschód i Kurów Zachód, a dalej wspólnym przebiegiem z S12 ominiemy Lublin, docierając do Piask. To łącznie 182 km. W przyszłości dotrzemy tą drogą aż do przejścia w Hrebennem na granicy z Ukrainą.

Budowę 125 km trasy od Piask do Hrebennego została podzielona na dziewięć odcinków. Ich szacunkowa wartość to 4,5 mld zł. Zaawansowanie na każdym z nich jest różne i wynika m.in. z terminu uzyskania decyzji środowiskowej, podpisania umowy z wykonawcami czy uzyskania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID):

- W ramach inwestycji wybudujemy dwujezdniową drogę ekspresową, obiekty inżynieryjne, odwodnienie i oświetlenie drogi w obrębie węzłów drogowych. Zamontowane zostaną urządzenia ochrony środowiska, w tym ekrany akustyczne, a także zbudowane przejścia dla zwierząt. Wykonany zostanie też system zarządzania ruchem - **zapowiada GDDKiA.**

Odcinek S17 Tomaszów Lubelski – Hrebenne, realizowany przez Budimex, ma być gotowy do listopada 2026 roku, chociaż szersze etapy S17 do granicy będą gotowe nieco później, około 2027-2028, a cała S17 może być ukończona do 2030 roku.

Realizacja drogi ekspresowej S17 na odcinku Tomaszów Lubelski – Hrebenne (17 km) jest współfinansowana ze środków unijnych. Projekt uzyskał, w drodze konkursu, dofinansowanie w ramach Instrumentu „Łącząc Europę" (CEF) na kwotę ponad 61 mln euro.

Tomasz Zalewa

W Zamościu chcą dotrzymać towarzystwa... rybom

Ryby raczej tak średnio obchodzi, że są święta, Sylwester czy ostatni dzień w roku. Ale żeby nie czuły się samotnie, nad zalewem w Zamościu odwiedzą ich wędkarze. Na 28 grudnia (niedziela) zostały zaplanowane Otwarte Sylwestrowe Zawody Spinningowe. Co czeka na miejscu?

Zawody zostaną rozegrane na żywej rybie w 5-godzinnych turach. Do klasyfikacji liczy się 5 najdłuższych ryb. Potwierdzeniem złowienia ryby będzie dokumentacja zdjęciowa oraz wpis do karty startowej potwierdzony przez innego zawodnika. Organizator zapewnia ciepły posiłek na otwarcie, kiełbaskę na ognisko, napoje rozgrzewające i „sylwestrowe" oraz atrakcyjne nagrody.

Warunkiem uczestnictwa jest wniesienie opłaty startowej w kwocie 50 zł (członkowie Koła PZW Roztocze są zwolnieni z opłaty startowej). Zgłoszenia, informacje - Salon Wędkarski Salmo, tel. 84 627 39 78.

Termin – 28 grudnia
Miejsce – Zalew Zamość
Program imprezy: 7 - 7.30 – zbiórka zawodników, coś na rozgrzewkę, 7.30 - 8 - losowanie sektorów, dojście na łowisko, 8 - 13 - zawody, 13 - 13.30 - praca komisji sędziowskiej, 13 - 14.30 - biesiada przy ognisku, 13.45 - ogłoszenie wyników, wręczenie nagród.

Tomasz Zalewa

ZNAJDŹ NAS NA facebook

Zamość czeka kolejowa rewolucja?

Nowe tory, nowe przystanki, elektryfikacja i skrócenie czasu przejazdu do Lublina. Zamość może stanąć u progu największej kolejowej zmiany od dekad. Podczas spotkania dotyczącego modernizacji linii kolejowych nr 69 i 72 na odcinku Rejowiec – Zawada – Zamość Szopinek, wraz z budową nowej łącznicy omijającej stację Zawada, poznaliśmy nowe plany. Jeśli wejdą w życie — całkowicie odmienią podróżowanie po regionie.

Podczas spotkania z udziałem prezydenta Zamościa, przedstawicieli Urzędu Miasta, Urzędu Marszałkowskiego, służb konserwatorskich, a także reprezentantów LHS, PKP i wykonawców projektu, omówiono założenia kluczowych elementów dwóch koncepcji inwestycyjnych, które mają ogromne znaczenie dla poprawy komunikacji kolejowej w naszym regionie. Projekt obejmuje m.in.:

***Elektryfikację połączeń kolejowych**

Budowę łącznicy kolejowej Płoskie – Siedliska, dzięki której pociągi będą mogły dojeżdżać do Zamościa bez konieczności wjazdu na stację Zawada. Usprawni to ruch m.in. z kierunku Lublina, Krasnegostawu i Chełma.

* **Modernizację** odcinka Rejowiec – Zawada – Zamość Szopinek, obejmującą wymianę nawierzchni, poprawę geometrii torów, elektryfikację, modernizację przejazdów i infrastruktury pasażerskiej. Modernizacja pozwoli na uzyskanie prędkości nawet do 160 km/h.

Efektem realizacji inwestycji będzie, elektryfikacja linii kolejowych, skrócenie czasu przejazdu między Lublinem Głównym a Zamościem Starówką (HUB komunikacyjny na ul. Peowiaków) z 2 h 04 min do ok. 1 h 40 min. To znaczący krok w kierunku zwiększenia mobilności mieszkańców oraz poprawy dostępności komunikacyjnej Zamościa.

Dodatkowe zakładane korzyści:

Możliwość uruchomienia pociągów pasażerskich w relacjach północ – południe (np. Lublin – Bełżec) przez Zamość, z obsługą wszystkich przystanków w Zamościu, bez zmiany czoła.

Podłączenie stacji towarowej i terminala intermodalnego w Zamościu Bortatyczach do linii kolejowej nr 69 (relacja w kierunku północnym).

Zwiększenie dostępności kolei w Zamościu, poprzez uruchomienie przystanku Zamość Północ oraz podłączenie w jednej relacji przystanków Zamość Wschód i Zamość Starówka.

Poprawa dostępności kolei towarowej do bocznic na terenie Zamościa (Veolia Wschód, Przedsiębiorstwo Robót Drogowych).

Odciążenie stacji Zawada z pociągów zmieniających czoło, co zwiększy jej dostępną przepustowość;

Możliwość powiązania LHS z linią kolejową nr 83 na stacji Zamość Majdan LHS.

Tomasz Zalewa

Wiceminister w Zakładzie Karnym w Zamościu



Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Maria Ejchart przyjechała do Zamościa w związku z zaplanowanymi działaniami resortowymi

Fot.Zakład Karny w Zamościu

Wiceminister sprawiedliwości trafiła do Zakładu Karnego w Zamościu. Żeby nie było wątpliwości i niedomówień - jako gość witany z honorami.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Maria Ejchart przyjechała w związku z zaplanowanymi działaniami resortowymi, mającymi na celu nadzór nad funkcjonowaniem Służby Więziennej.

Dawno już nie było takiego poruszenia w tym miejscu. W wizycie uczestniczyli także: dyrektor Generalna Służby Więziennej płk Renata Niziołek, dyrektor Biura Dyrektora Generalnego Służby Więziennej płk Adam Sasin, dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w Lublinie płk Marek Nicgorski oraz sędzia Sądu Okręgowego w Zamościu Marzena Chmiel.

Delegacja odwiedziła m.in. oddziały mieszkalne dla tymczasowo aresztowanych, oddział terapeutyczny dla uzależnionych od alkoholu oraz zapoznała się z funkcjonowaniem stanowiska dowodzenia, a także zabezpieczeń techniczno-ochronnych stosowanych w zamojskiej jednostce.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl bc472c38d2

Dramat w Potoku Górnym.

Zamordowano niezłomnego księdza Nowosada

19 grudnia jest datą dość smutną. Tego dnia przypada 82 rocznica śmierci ks. Błażeja Nowosada, który został brutalnie zamordowany przez Ukraińców.

Ten niezłomny kapłan urodził się 3 grudnia 1903 roku w Siemnicach. Uczęszczał do szkoły w Wożuczynie, a następnie prywatnego gimnazjum w Lublinie. W 1920 roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie. Święcenia kapłańskie otrzymał 13 września roku 1925, z rąk księdza biskupa Adolfa Józefa Bożeńca Jełowieckiego. Następnie ks. Nowosad został wikarym w Goraju i Górecku Kościelnym, natomiast 23 lipca 1936 roku został proboszczem parafii św. Jana Chrzciciela w Potoku Górnym.

W czasie II wojny światowej ks. Nowosad ukrywał Polaków i Żydów przed Niemcami, pełnił funkcję kapelana AK. Był szczególnie znienawidzony przez Ukraińców i hitlerowskich Niemców, z tego powodu był poszukiwany. Co więcej, nawet był aresztowany za krytykę kontyngentów zbożowych, która przecież... polegała na grabieży polskich rodzin. Jednak dzień 19 grudnia 1943 roku zapowiadał się tragicznie. Miejscowi parafianie ostrzegali swego kapłana, jednak ten nie uląkł się przed nadchodzącym się niebezpieczeństwem, a konkretniej - pacyfikacją wsi Potoka Górnego. Na wieś najechali banderowcy pod dowództwem Włodzimierza Darmochwała.

Okrutne tortury w Potoku Górnym

Ukraińscy bandyci porwali księdza z plebanii, kiedy ten modlił się i odmawiał brewiarz. Ukraińcy przez 6 godzin torturowali księdza na strychu kościoła, tylko dlatego, że ksiądz nie chciał wydać ukrywających się swych rodaków i Żydów. Wyrwano mu paznokcie, wyciągano żyły bagnetem, bito go kolbami po głowie. Zwieńczeniem tych straszliwych mąk był strzał w tył głowy, po katyńsku, w stylu NKWD. Zginęło 19 mieszkańców Potoka. Świątynia została ograbiona. 21 lub 22 grudnia 1943 roku odbył się pogrzeb. Od kilku lat odbywa się proces beatyfikacyjny ks. Nowosada. Obecnie ksiądz jest pochowany na cmentarzu parafialnym w Potoku Górnym, jest patronem szkół w Szyszkowie i Wożuczynie.

Michał Kańkowski

Jak podaje strona internetowa parafii w Potoku Górnym: [...] Oni to swoim życiem pełnym ofiary i śmiertelnej udręki uzupełniają niedostatki i braki cierpień Chrystusa.

Do nich należał ks. Błażej Nowosad, proboszcz z Potoka Górnego na męczeńskiej Ziemi Zamojskiej. Po okrutnych cierpieniach oddał bowiem życie powodowany miłością do parafian powierzonych jego pasterskiej opiece. Dla pomnożenia Twej chwały i dla pożytku duchowego wiernych chrześcijan daj, dobry Boże, by imię Ks. Błażeja stało się szeroko znane pośród naszego ludu. Za jego przyczyną spraw, abyśmy kiedyś, po szczęśliwym dokonaniu życia doczesnego, mogli się z nim cieszyć radościami nieba [...] (fragment modlitwy o beatyfikację ks. Błażeja Nowosada)

Ukraińscy bandyci porwali księdza z plebanii, kiedy ten modlił się i odmawiał brewiarz. Ukraińcy przez sześć godzin torturowali księdza na strychu kościoła tylko dlatego, że ksiądz nie chciał wydać ukrywających się swych rodaków i Żydów. Wyrwano mu paznokcie, wyciągano żyły bagnetem, bito go kolbami po głowie. Zwieńczeniem tych straszliwych mąk był strzał w tył głowy, po katyńsku, w stylu NKWD.



Ks. Błażej Nowosad (1903-1943). Został brutalnie zamordowany przez Ukraińców

Jedna zmieniła często miejsce pochówku, druga doczekała się wolnej Polski

Aniela Zamoyska z Sapiehów urodziła się w 1801 roku i była córką Franciszka Sapiehy i Pelagii z Potockich.

Co ciekawie, jej starszy o 4 lata brat, Eustachy Kajetan, został w przyszłości dziadkiem Marii, która była małżonką Maurycego Klemensa Zamoyskiego, XV ordynata. Nazwisko Sapieha pochodzi od przydomku Sopiha, czyli mądry. Wywodziła się z legendarnego i słynnego rodu Sapiehów. Aniela wyszła za Konstantego Zamoyskiego 19 kwietnia 1828 roku. Rok później urodziła im się córka Maria, w 1830 - Pelagia, a w 1832 - XIV ordynat Tomasz Franciszek, a następnie kolejnych dwóch synów - Karola Ignacego i Józefa. Jednak Aniela nie była szczęśliwa w małżeństwie, miała zamiar się rozwieść z mężem.

Aniela Sapieżanka zmarła w 1855 roku na anewryzm (tętniak). Miała 54 lata.

Jej zwłoki nie doznały odpoczynku, bowiem musiały aż kilkukrotnie zmienić miejsce spoczynku - najpierw w Krośniewicach, w Wielączy, u reformatów w Warszawie, Szczebrzeszynie. Ostatecznie spoczęła w zamojskiej katedrze.



Aniela z Sapiehów Zamoyska po śmierci często zmieniała miejsce pochówku...

Kolejną ordynatową, po Anieli Zamoyskiej, była Maria z Potockich Zamoyska. Jak wiadomo, Potoccy byli jedną z najbardziej renomowanych rodzin magnackich w ówczesnej Rzeczypospolitej (a następnie w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim pod berłem cara Rosji). Urodziła się w 1851 roku jako córka Maurycego Potockiego i Ludwiki z Bóbr-Piotrowickich. Maria Potocka wyszła za Tomasza Franciszka Zamoyskiego dnia 16 września 1869 roku.



Maria z Potockich Zamoyska była pierwszą ordynatową, która doczekała się wolnej, niepodległej Polski

Jej małżonek od niej był starszy aż 19 lat. W 1870 roku na świat przyszła córka Natalia, a w 1871 - Maurycy Klemens, przyszły, przedostatni ordynat. W 1873 roku urodził się Tomasz, cztery lata później Maria, a potem - Józef i Elżbieta.

Jan Zamoyski, ostatni ordynat, tak wspominał o swej babci: „Krótko zajmowała się finansami majątku matka mego ojca, z domu Potocka z Zatora, osoba bystra, energiczna, lecz o trudnym charakterze. Pani ta przeżyła nie tylko swego męża, czyli mego dziadka, Tomasza, ale także czworo swoich dzieci, w tym najstarszego syna, Maurycego, a mego ojca. Przeszła potem jeszcze okupację niemiecką i Powstanie w Warszawie. Złamała ją przypadkowa choroba po exodusie popowstaniowym, gdy warunki życia mówiąc ogólnie, były cokolwiek za trudne dla osoby dziewięćdziesięciosiedmioletniej, która pieszo wyszła z płonącej Warszawy".

Maria Zamoyska z Potockich zmarła w 1945 roku i była pierwszą ordynatową, która doczekała się wolnej, niepodległej Polski.

Michał Kańkowski

BIL

eprasa.pl bc472c38d2

Wyjątkowe święta w zerówce

Święty Mikołaj odwiedził wszystkie dzieci!

Uczniowie z klasy 0b ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Biłgoraju kochają Święta! Uwielbiają ubierać choinkę, same nawet przygotowały wyjątkowe bombki. Na choince będą też cukierki, a na czubku gwiazdka. W święta dzieciaki najbardziej lubią zabawy na śniegu, takie jak lepienie bałwanów i bitwy na śnieżki. W domu pieką pierniczki. Wszyscy wiedzą, że Wigilia to czas na pyszny barszcz, uszka i dzielenie się opłatkiem. I zgodnie czekają na **Świętego Mikołaja**, który przynosi prezenty! W tym roku przyszedł do całej grupy, która zgodnie deklaruje, że była bardzo grzeczna. Dołączamy się do serdecznych życzeń naszych zerówkowiczów. Wesołych Świąt!

Natalia Račaitis



Jaś: Święta są w zimie i wtedy można ubierać choinkę i ozdabia się ją łańcuchami. W święta jest też Sylwester i Wigilia. I wtedy składa się życzenia. Ja życzę wszystkim dużo szczęścia i dużo zdrowia, i radości!



Kaja: Ja w święta najbardziej lubię rzucać śnieżkami z moją Banką! To jest moja przyjaciółka! Z okazji świąt życzę wszystkim Wesołych Świąt!



Sylwek: W święta robi się Wigilię. I wtedy trzeba zrobić rybę i nie tylko, bo trzeba zrobić dwanaście dań. Ale ja to najbardziej lubię smażoną cebulkę. Życzę wszystkim dużo zdrowia, dużo radości i dużo pomyślności!



Jessica: Ja lubię, jak przychodzi Mikołaj. Wtedy jest zimno, jest biało i są prezenty. Ja najbardziej chciałabym dostać dziewczęce lego. Życzę wszystkim dużo zdrowia i szczęścia!



Fot. Natalia Račaitis

Klasę 0 „B" ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Biłgoraju odwiedził Święty Mikołaj!



Leon: W święta najbardziej lubię dzielić się opłatkiem i lepić bałwana. Jeśli spadnie śnieg, to ulepię bałwana z mamą, z tatą i z moją siostrą. Z okazji świąt chce życzyć każdemu dużo zdrowia i dużo prezentów. Ja to się ucieszę z każdego prezentu.



Karina: W święta można się dużo bawić w domu, bo wtedy nie chodzi się do zerówki, tylko spędza się czas z mamą, tatą, koleżanką. A przed świętami robi się pierniczki. Najpierw trzeba je zrobić, potem upiec i udekorować. Życzę wszystkim dużo szczęścia, zdrowia i radości na te święta!



Marysia: Święta są w grudniu, już na koniec roku. I wtedy nie chodzi się do szkoły, i spędza się czas z rodziną i śpiewa się kolędy. My w naszej grupie robimy świąteczne jasełka. Ja też będę występowała. Życzę wszystkim Wesołych Świąt!



Natalka: Ja w święta lubię lepić bałwana. A jak nie będzie śniegu, to też lubię ubierać choinkę z całą rodziną. Bardzo lubię święta. Życzę wszystkim dużo zdrówka, szczęścia i dużo prezentów!



Julka: U nas w zerówce był już Święty Mikołaj! On przychodzi w grudniu, tylko do grzecznych dzieci. Przyszedł do całej naszej grupy i dał wszystkim prezenty, to chyba cała nasza grupa jest grzeczna! Ja życzę mojej rodzinie i bliskim Wesołych Świąt!



Nina: W święta ubiera się choinkę, wiesza się na niej bombki i cukierki. Ale te cukierki trochę się podjada i nie wszystkie doczekają świąt. A w święta też jest wigilia, robi się uszka z grzybami, rybę i barszcz. I dzieli się opłatkiem. W święta śpiewa się też kolędy. Życzę bliskim zdrowia, szczęścia i prezentów od Świętego Mikołaja!



Nika: Ja lubię wieszać z całą rodziną i z Ptaszynką dekorację na choinkę. My z Biedronkami byliśmy w Fabryce Bombek na wycieczce, gdzie sami robiliśmy ozdoby. To była bardzo fajna wycieczka. Życzę wszystkim Wesołych Świąt!



Mikołaj: Ja w święta lubię bawić się z moim bratem śnieżkami i lepić bałwana. A jak nie będzie śniegu, to można ubrać choinkę i czekać aż Święty Mikołaj podrzuci prezenty. Życzę mojej rodzinie zdrowia i Wesołych Świąt!



Sylwek: W święta najbardziej lubię ubierać choinkę, robić pierniczki i wieszać je na choinkę. Teraz jest adwent, to czas czekania na święta. Ja mam kalendarz adwentowy i zjada się codziennie jedną czekoladkę. Jak się skończą czekoladki, to będą już święta.



Elena: Ja mam na głowie rogi renifera. A renifer to pomocnik Mikołaja, który pomaga mu dojechać do Mikołaja. Do nas dojechał, bo byliśmy grzeczni, a Mikołaj patrzy nie tylko w święta, ale cały rok. Życzę wszystkim, żeby byli szczęśliwi.



Mikołaj: Z okazji świąt to przyszedł do nas Święty Mikołaj! A my w zerówce szykujemy jasełka. To jest takie przedstawienie na święta o tym, że narodził się Pan Jezus. Ja w tych jasełkach będę jednym z Trzech Króli. Życzę ludziom szczęścia, zdrowia, pomyślności i żeby wszyscy dostali prezenty.



Wojtek: W święta, jeśli jest śnieg, to lepi się bałwana. Ubiera się też choinkę, je się na Wigilię różne dania, których jest dwanaście. No i przychodzi Święty Mikołaj. Ja to chciałbym dostać pod choinkę takiego dużego dinozaura! Życzę wszystkim Wesołych Świąt!



Helenka: W święta można ubierać choinkę w bombki, a na czubku zakłada się gwiazdkę. Jest wigilia, barszczyk. A ja najbardziej lubię, jak przychodzi Święty Mikołaj i przynosi prezenty! Mój wymarzony prezent to zestaw do robienia slime. Życzę wszystkim Wesołych Świąt.



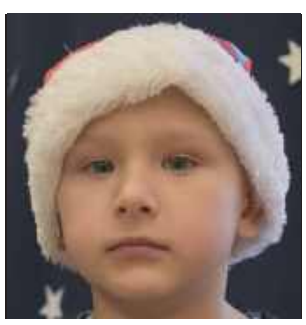
Kornelia: Lubię w święta z moim bratem Kacprem lepić bałwana i bić się śnieżkami. A w święta jemy kolację wigilijną. Lubię z całą rodziną - siostrą, mamą, wujkiem i bratem ubierać choinkę w cukierki i bombki. Życzę całej mojej rodzinie Wesołych Świąt!



Marcel: Ja byłem na wycieczce, w fabryce, gdzie robi się bombki ze szkła. Było super! Robiliśmy ozdoby i malowaliśmy i sypaliśmy brokatem! Ja życzę wszystkim zdrowia, szczęścia i spełnienia marzeń!



Marianna: W święta najbardziej lubię zawieszać bombki. Tata przynosi choinkę, przyjeżdża mój brat i razem świętujemy. Życzę wszystkim dużo zdrowia, szczęścia i pomyślności.



Kuba: W naszej grupie był Święty Mikołaj i wybrał mnie na swojego pomocnika! Było bardzo fajnie! Lubię święta i lubię dostawać prezenty. Życzę wszystkim wszystkiego najlepszego na święta.



Natalka: W święta u mnie w domu pieczemy pierniczki z moją siostrą i ubieramy choinkę. Lubię święta, bo jest fajnie i przychodzi Mikołaj. Życzę wszystkim zdrowia, szczęścia i radości!

BIL

eprasa.pl bc472c38d2

Zima już nie zaskoczy drogowców?

Mają nowy sprzęt

Zarząd Dróg Powiatowych w Biłgoraju poinformował, że wzbogacił swoją flotę o nowoczesny ciągnik, który zyskał specjalistyczne osprzętowanie dedykowane zimowemu utrzymaniu dróg i chodników. Inwestycja ta ma na celu poprawę bezpieczeństwa na terenie powiatu, szczególnie w okresie zimowym.



Fot. Powiat Biłgorajski

Zakup został zrealizowany dzięki środkom z budżetu powiatu biłgorajskiego i stanowi część inwestycji w modernizację sprzętu, który ma na celu zwiększenie efektywności prac zimowych

Flota Zarządu Dróg Powiatowych (ZDP) w Biłgoraju wzbogaciła się o nowoczesny ciągnik Kubota B2 231, który ma przyczynić się do poprawy jakości zimowego utrzymania dróg i chodników na terenie powiatu. Zakup został zrealizowany dzięki środkom z budżetu powiatu biłgorajskiego i stanowi część inwestycji w modernizację sprzętu, który ma na celu zwiększenie efektywności prac zimowych.

Nowy ciągnik to japońska maszyna rocznika 2025, która charakteryzuje się silnikiem diesla o mocy 21,4 KM. Dzięki swoim doskonałym parametrom użytkowym, w tym udźwigiem tylnego TUZ-a wynoszącym 970 kg oraz przedniego 600 kg, zapewnia dużą wszechstronność w wykonywaniu prac. Został wyposażony w sześć gniazd hydraulicznych z przodu i cztery z tyłu, co umożliwia łatwe podłączenie różnych urządzeń roboczych. Dodatkowo kabina ciągnika jest zarówno ogrzewana, jak i klimatyzowana, co pozwala na komfortową pracę w każdych warunkach atmosferycznych.

Ciągnik to tylko część nowej inwestycji. Powiat biłgorajski zapewnia, że zadbał również o odpowiedni osprzęt, który umożliwi sprawne i efektywne odśnieżanie. W skład nowego zestawu wchodzą: posypywarka wałowa o szerokości roboczej 1,2 m, zakupiona za ponad 12,5 tys. zł, pług odśnieżający o szerokości roboczej od 1,3 do 1,5 m, którego koszt wyniósł około 10 tys. zł. Pług wyposażony jest w lemiesze sterowane bezpośrednio z kabiny.

Członek Zarządu Powiatu, Bartłomiej Świtała, podkreślił znaczenie tej inwestycji, zaznaczając, że nowy ciągnik i osprzęt przyczynią się do zwiększenia bezpieczeństwa kierowców i pieszych na terenie powiatu biłgorajskiego. Zainstalowanie nowoczesnego sprzętu pozwoli na efektywniejszą walkę ze śniegiem i lodem, co z pewnością wpłynie na poprawę komfortu podróży w trudnych zimowych warunkach.

Magdalena Kołcon

Pomoc dotarła na czas. Zareagował poseł i jego ludzie

Jeszcze kilka dni temu los czterech rodzin z Ziemi Biłgorajskiej pozostawał niepewny. Teresa, Krzysztof, Oliwia i Władysław obawiali się, że w tym roku świąteczna pomoc może do nich nie trafić. Dziś wiadomo już, że wszystkie rodziny otrzymały niezbędne wsparcie.



Załadowany darami samochód wyjechał z biura poselskiego Marcina Romanowskiego

Tuż przed tzw. Weekendem Cudów na naszym portalu gazetabilgoraj.pl informowaliśmy, że cztery rodziny z Ziemi Biłgorajskiej wciąż nie miały przydzielonych darczyńców w ramach Szlachetnej Paczki. Przedstawiliśmy ich trudną sytuację życiową, zdrowotną i finansową, pokazując codzienne zmagania z chorobą, niskimi dochodami i rosnącymi kosztami życia.

Po publikacji materiału sprawa spotkała się z natychmiastową reakcją. Poseł Marcin Romanowski poinformował, że zainteresował się sytuacją potrzebujących, a jego współpracownicy z biura poselskiego w Biłgoraju rozpoczęli pilne działania pomocowe.

Pracownicy biura poselskiego przekazali, że jeszcze tego samego dnia po południu do Biura Poselskiego przy ul. Kościuszki 11 zaczęły napływać dary – dokładnie takie, jakich potrzebowały rodziny.

Zebrano kompletne wyposażenie paczek: żywność, środki czystości oraz odzież, czyli podstawowe potrzeby wskazane w opisach Szlachetnej Paczki. Dzięki temu wszystkie cztery rodziny zostały objęte realną pomocą jeszcze przed świętami.

– To pokazuje, jak ogromną siłę ma szybka reakcja i współpraca ludzi dobrej woli – podkreśla poseł Romanowski, dziękując przedsiębiorcom z Ziemi Biłgorajskiej za hojność i otwarte serca.

Natalia Račaitis

R E K L A M A

DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne ...więcej niż wynik

BADANIA LABORATORYJNE ...blisko Ciebie



- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

R E K L A M A

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



R E K L A M A



lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:
w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰
oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja



Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. **572 480 201**

BIL

eprasa.pl bc472c38d2

Gmina Goraj | Gmina Frampol | Gmina Turobin

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Magiczna Niedzielna Wigilia na Rynku w Goraju.

Spotkanie pełne świątecznej magii

W minioną niedzielę rynek w Goraju stał się miejscem pełnym świątecznej magii. Mieszkańcy gminy spotkali się, by wspólnie przeżyć wyjątkową Wigilię, pełną ciepła, radości i tradycji. To była niezapomniana chwila, która połączyła ludzi i wprowadziła ich w atmosferę świątecznego pokoju i nadziei.



Fot. Gmina Goraj

Mieszkańcy gminy zebrali się, by wspólnie przeżyć jedno z najpiękniejszych wydarzeń roku — gminną Wigilię, pełną świątecznych dekoracji, migoczących światełek i zapachów zimowych przysmaków

Mieszkańcy gminy Goraj zebrali się, by wspólnie przeżyć jedno z najpiękniejszych wydarzeń roku - gminną Wigilię, pełną świątecznych dekoracji, migoczących światełek i zapachów zimowych przysmaków.

Uroczystość rozpoczęła się od magicznego momentu, zapalenia świeczek na miejskiej choince. W chwili, gdy drzewko rozbłysło ciepłym, złotym światłem, cały rynek wypełnił się atmosferą radości i świątecznego oczekiwania. To był początek wieczoru, który wprowadził wszystkich w niezapomniany, świąteczny nastrój.

Burmistrz Goraja, Antoni Łukasik, wygłosił przemówienie, składając mieszkańcom serdeczne życzenia pełne nadziei, dobra i wzajemnej życzliwości. Po słowach burmistrza przyszedł czas na jedno z najbardziej wzruszających świątecznych gestów — dzielenie się opłatkiem. W tym niezwykle ważnym momencie mieszkańcy wymieniali się życzeniami, tworząc niezatarte wspomnienia wspólnoty.

Następnie, rynek zadrżał od radosnego poruszenia – w oddali rozbrzmiały dzwoneczki, zwiastujące przybycie zaprzęgu konnego ze Świętym Mikołajem. Mikołaj, otoczony migoczącymi światełkami, rozdawał dzieciom prezenty, pozował do zdjęć i dzielił się radością z wszystkimi obecnymi.

Podczas wydarzenia nie zabrakło także pysznych, świątecznych smakołyków. Koła Gospodyń Wiejskich przygotowały poczęstunek, który pełen był tradycyjnych potraw i ciepła domowego ogniska. Rozgrzewające dania i słodkie przysmaki doskonale uzupełniły atmosferę wspólnego świętowania.

Wigilia w Goraju była wydarzeniem, które połączyło ludzi. W blasku choinkowych świeczek, w dźwiękach kolęd i serdecznych życzeniach, kryła się prawdziwa magia Świąt. To była chwila pełna wzruszeń, która przypomniała, jak ważne są proste gesty, gesty, które sprawiają, że świat staje się lepszy.

Magdalena Kołcon

Figura pod Kątami została odnowiona

Mieszkańcy Starej Wsi pamiętają o lokalnej historii. Został odnowiony krzyż żelazny przy drodze między Starą Wsią a Kątami

Wszystko się zaczęło od interwencji regionalisty z Frampola, pana Andrzeja Burlewicza, który alarmował w social mediach o złym stanie figury, która króluje na szczycie Kąteckiej Góry, górującej nad całą okolicą. Dzięki tej akcji figura Jezusa została zdemontowana i oddana do renowacji, krzyż został oczyszczony i pomalowany, a co najważniejsze teren został pięknie uprzątnięty.

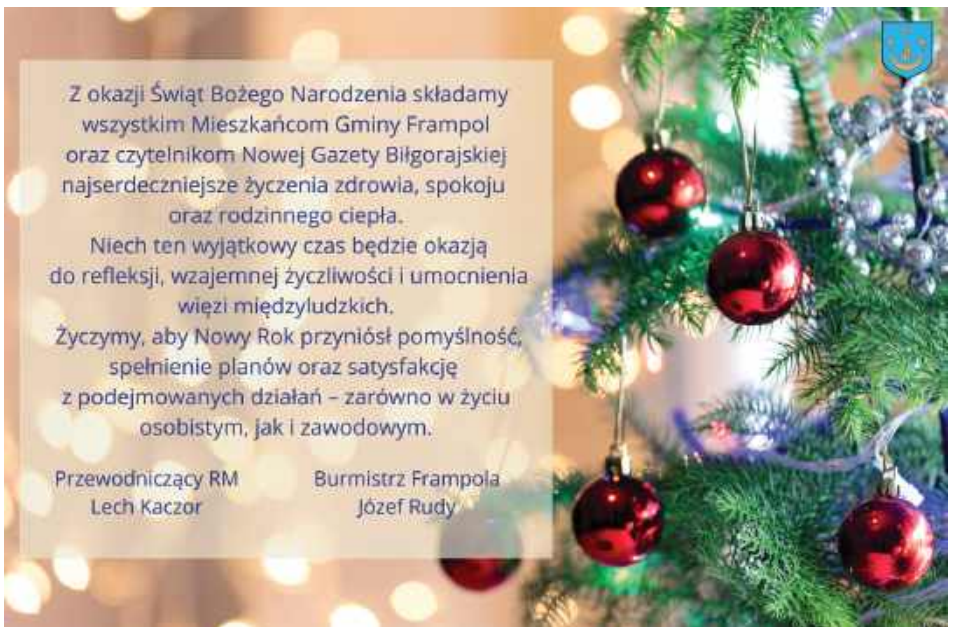
Po renowacji postać Jezusa wróciła już na swoje miejsce, dzięki Stanisławowi Miazgowi. Największą robotę wykonał właściciel działki, na którym stoi krzyż. Pozostaje tylko cieszyć, że lokalna społeczność jednoczy się i może wspólnie czynić dobro dla ogółu. Miejsce te jest nazwane jako Rozbitą Figurą. Według miejscowej tradycji „dziedzic z pałacu, możny pan, uwiódł prostą dziewczynę, która urodziła martwe dziecko, potworka, którego nie ochrzczonego pogrzebano pod stojącą na szczycie figurą. W miejscu tym podobno straszyło, a w końcu piorun z niebios rozbił figurę i uciszył ducha. Według innej wersji było odwrotnie, krzyż postawiono na miejscu pogrzebania bękarta, by uciszyć przeklętą duszyczkę. Legenda legendą, a sam fakt strzaskania przez piorun figury o tyle prawdopodobny, że stoi w eksponowanym miejscu, na wierzchołku niezalesionego wzgórza" - jak donosi jeden z blogów historyczno-krajoznawczej.

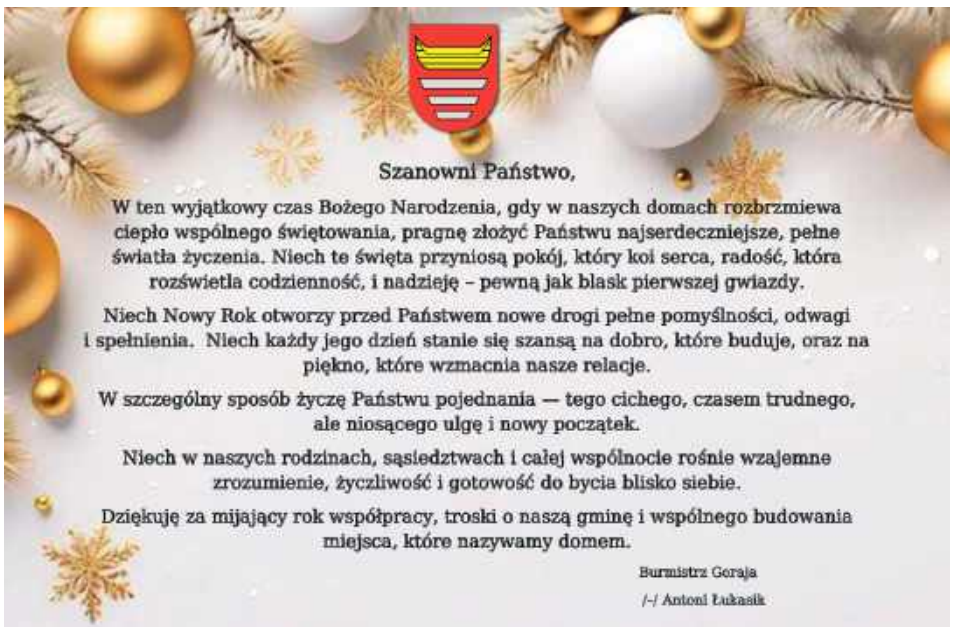


Rozbita Figura góruje nad całą okolicą

Michał Kańkowski

ŻYCZENIA





BIL

eprasa.pl bc472c38d2

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

Gmina Łukowa walczy o Adasia!

Świąteczny kiermasz w Pizzerii Pabllo

W minioną sobotę w Pizzerii Pablo w Łukowej odbył się niezwykły Kiermasz Świąteczny na rzecz Adasia Iwanejko.



Twego dnia pizzeria w Łukowej tętniła życiem

Wydarzenie przyciągnęło licznych mieszkańców Łukowej i okolic, którzy mogli połączyć świąteczne przygotowania z pomocą potrzebującemu dziecku. Na gości czekał bogaty kiermasz świątecznych wyrobów przygotowanych przez wolontariuszy oraz rodzinę Adasia – były domowe ciasta, pierogi, uszka wigilijne, ozdoby i dekoracje świąteczne, poduszki oraz wata cukrowa.

Dla najmłodszych przygotowano liczne atrakcje, takie jak zamykanie w bańce mydlanej, modelowanie balonów, zabawy ruchowe i z chustą animacyjną, dekorowanie pierniczków, brokatowe tatuaże oraz instruktaż udzielania pierwszej pomocy.

Rodzina Adasia wyraziła swoją wdzięczność:

- Jesteśmy ogromnie wzruszeni i wdzięczni wszystkim, którzy włączyli się w pomoc dla naszego synka. Wasze wsparcie daje nam ogromną nadzieję i siłę – dziękujemy z całego serca! – powiedziała mama Adasia. Organizatorzy kiermaszu również dziękowali społeczności lokalnej:

- Jesteśmy pod ogromnym wrażeniem hojności mieszkańców Łukowej i okolic. To dzięki Wam wydarzenie odniosło tak wielki sukces, a atmosfera była pełna ciepła, radości i świątecznego ducha - podkreślili przedstawiciele Pizzerii Pablo.

Dzięki wspólnej inicjatywie mieszkańców i lokalnych przedsiębiorców wydarzenie zakończyło się ogromnym sukcesem, pokazując, że dobro i zaangażowanie lokalnej społeczności mogą zmieniać życie potrzebujących. Zebrane **4 017 zł i 51 gr** zostaną przeznaczone na terapię genową Adasia, co czyni tę akcję nie tylko wyjątkową, ale i realnie pomocną.

Natalia Račaitis



Tony pyszności na święta



W ramach wydarzenia młodzież zorganizowała pokazy pierwszej pomocy

Drzeworyty na papierze: Młodzież odkrywa tradycyjną sztukę w Tarnogrodzie



Fot. Tarnogrodzki Ośrodek Kultury

Uczestnicy warsztatów mieli okazję pracować z matrycami przedstawiającymi kopie drzeworytu płazowskiego, które zostały wykonane przez artystę ludowego Grzegorza Ciećkę

W Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbyły się warsztaty artystyczne, w których młodzież ze szkół podstawowych miała okazję poznać tradycyjną technikę odbijania drzeworytów. Zajęcia, prowadzone przez artystę ludowego Grzegorza Ciećkę, miały na celu przybliżenie uczestnikom bogatego dziedzictwa kulturowego regionu.

W Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbyły się wyjątkowe warsztaty artystyczne, w których uczestniczyła młodzież ze Szkół Podstawowych w Luchowie Dolnym i Różańcu Drugim. Spotkanie to miało na celu zapoznanie młodych ludzi z tradycyjną techniką odbijania drzeworytów na papierze. Uczestnicy warsztatów mieli okazję pracować z matrycami przedstawiającymi kopie drzeworytu płazowskiego, które zostały wykonane przez artystę ludowego Grzegorza Ciećkę. Pochodzący z powiatu lubaczowskiego twórca wprowadził młodzież w tajniki tej wyjątkowej sztuki.

Jednak odbijanie drzeworytów to tylko początek. W przeszłości dużą popularnością cieszyły się kolorowane drzeworyty, które zdobiły wiejskie domy. Uczestnicy warsztatów mieli okazję spróbować swoich sił jako ludowi artyści, kolorując wykonane przez siebie odbitki. Efekty ich pracy można było zobaczyć podczas zakończenia zajęć.

Warsztaty zostały zorganizowane w ramach cyklu „W kręgu Dziedzictwa Kulturowego", który został dofinansowany przez Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi. Inicjatywa ta miała na celu nie tylko zachowanie tradycji ludowej sztuki drzeworytniczej, ale także przekazanie młodym ludziom wartości kulturowych i artystycznych, które od wieków są częścią polskiego dziedzictwa.

Magdalena Kołcon

ŻYCZENIA

ZNAJDŹ NAS NA facebook





BIL

eprasa.pl bc472c38d2

Gmina Aleksandrów | Gmina Józefów | Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Orlik w Józefowie zyskał nowy blask!

Zakończyła się rozbudowa kompleksu sportowego „Orlik" w Józefowie, który zyskał nowe boiska, bieżnię, siłownię zewnętrzną oraz nowoczesne zaplecze. Inwestycja, której koszt przekroczył 1,8 miliona złotych, ma na celu poprawę dostępności i jakości infrastruktury sportowej dla mieszkańców gminy.



Fot.Gmina Józefów

Inwestycja, której koszt przekroczył 1,8 miliona złotych, ma na celu poprawę dostępności i jakości infrastruktury sportowej dla mieszkańców gminy

Modernizacja obiektu, która trwała przez kilka miesięcy, przyniosła szereg ulepszeń, które z pewnością zadowolą zarówno amatorów sportu, jak i osoby szukające rekreacji na świeżym powietrzu.

W ramach przeprowadzonych prac budynek zaplecza zyskał nowe drzwi, grzejniki oraz oświetlenie, a także zostały odświeżone ściany. Zmodernizowano także kostkę brukową przed obiektem, co poprawiło estetykę i komfort użytkowania. Boiska, które już wcześniej cieszyły się dużą popularnością, zostały wyposażone w nowoczesne nawierzchnie, nowe kosze do koszykówki, tablice, siatki oraz piłkochwyty. Dzięki temu infrastruktura jest teraz bardziej funkcjonalna i bezpieczna dla wszystkich sportowców.

Rozbudowa obejmowała również budowę nowych obiektów. Do istniejących boisk dodano bieżnię z czterema torami oraz skocznię do skoków w dal, co pozwoli na uprawianie kolejnych dyscyplin lekkoatletycznych. Dodatkowo powstała zewnętrzna siłownia, która oferuje mieszkańcom szeroką gamę urządzeń do ćwiczeń, takich jak leżak ze sztangą, drążki do podciągania oraz steper.

Wszystkie nowe obiekty zostały ogrodzone, a cała przestrzeń Orlika została wyposażona w nowoczesne oświetlenie, co zapewnia bezpieczne korzystanie z obiektów także po zmroku. Dodatkowo na placu zabaw zamontowano nową, bezpieczną nawierzchnię, na której znalazły się m.in. wieża ze zjeżdżalnią, zestaw do wspinaczki oraz urządzenia sprawnościowe. Dzięki tym inwestycjom kompleks staje się jeszcze bardziej dostępny i atrakcyjny zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

- Nasz Orlik został wybudowany w 2012 roku. To, co zostało teraz zrobione, zapewni użytkownikom możliwość korzystania z obiektu przez co najmniej kolejne kilkanaście lat – mówi burmistrz Józefowa, Roman Dziura. Podkreśla on, że rozbudowa ma na celu nie tylko poprawę jakości infrastruktury sportowej, ale również promocję aktywności fizycznej wśród lokalnej społeczności.

Całkowity koszt rozbudowy wyniósł ponad 1 milion 870 tysięcy złotych, z czego połowa tej kwoty pochodziła z zewnętrznej dotacji.

Magdalena Kołcon

Świąteczny Konkurs „Przystrój z nami świąteczne drzewko". Kto na podium?



Fot.Biblioteka Publiczna Gminy Tereszpol

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem wśród najmłodszych mieszkańców gminy, którzy z wielkim zaangażowaniem przygotowali ozdoby na choinkę



Fot.Biblioteka Publiczna Gminy Tereszpol

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem wśród najmłodszych mieszkańców gminy, którzy z wielkim zaangażowaniem przygotowali ozdoby na choinkę

Biblioteka Publiczna Gminy Tereszpol podsumowała świąteczny konkurs plastyczny „Przystrój z nami świąteczne drzewko", który cieszył się dużym zainteresowaniem wśród dzieci z gminy.

Uczestnicy, w tym przedszkolaki oraz uczniowie klas I-III, wykazali się kreatywnością i zaangażowaniem, tworząc wyjątkowe ozdoby na choinkę. Wyniki konkursu zostały ogłoszone, a laureaci zostali zaproszeni po odbiór nagród.

Biblioteka Publiczna Gminy Tereszpol zakończyła organizację świątecznego konkursu plastycznego „Przystrój z nami świąteczne drzewko", skierowanego do przedszkolaków oraz uczniów klas I-III z gminy Tereszpol. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem wśród najmłodszych mieszkańców gminy, którzy z wielkim zaangażowaniem przygotowali ozdoby na choinkę.

Wszystkie prace oceniane były przez komisję, która wzięła pod uwagę pomysłowość, estetykę i zgodność z tematyką konkursu. Po burzliwych obradach ogłoszono wyniki.

I miejsce w konkursie zdobyli: Jagoda Beba, Julia Beba, Milena Mamcarz, Milena Marzec, Iga Nalepa, Gabriela Puźniak oraz Hanna Puźniak. Ich ozdoby wyróżniały się oryginalnością i starannością wykonania, zachwycając komisję swoją kreatywnością.

II miejsce przypadło: Mai Belinie, Anastazji Jakubowskiej, Amelii Koman, Nikoli Marzec, Zuzannie Kurzyńskiej oraz Marcelowi Wolaninowi. Ich prace również zachwyciły estetyką i pomysłowością, a także wspaniałym świątecznym klimatem.

III miejsce zdobyli: Mateusz Chmura, Aleksander Ławniczek, Franciszek Ławniczek, Fabian Marzec, Piotr Wrzosek, Jakub Zdzioch oraz Marcin Zubala. Ich prace wniosły radosną atmosferę Świąt i doskonale pasowały do tematu konkursu.

Organizatorzy gratulują wszystkim uczestnikom, a laureatów zapraszają do Biblioteki Publicznej Gminy Tereszpol po odbiór nagród. Konkurs pokazał ogromną pomysłowość młodych mieszkańców gminy i wprowadził do ich domów świąteczny nastrój.

Magdalena Kołcon

Remont świetlicy w Borowinie zakończony



Fot.Urząd Miejski w Józefowie

Prace modernizacyjne, sfinansowane przez gminę, objęły m.in. odświeżenie wnętrz oraz wymianę wyposażenia

Gmina Józefów przekazała, że świetlica wiejska w Borowinie po zakończeniu remontu zyskała nowoczesny wygląd i funkcjonalność, stając się jeszcze lepszym miejscem do organizowania imprez i wydarzeń społecznych.

W ostatnich dniach zakończono prace modernizacyjne, które kosztowały ponad 200 tys. zł. Gmina Józefów sfinansowała remont ze swojego budżetu, a podobne prace przeprowadzono wcześniej w świetlicy w Górnikach.

Zakres remontu w Borowinie obejmował między innymi gruntowną modernizację kuchni, cyklinowanie i lakierowanie podłogi, odświeżenie ścian i sufitów, a także instalację nowego oświetlenia i ogrzewania. Dzięki tym zmianom świetlica stała się bardziej komfortowym i estetycznym miejscem do organizowania różnorodnych wydarzeń lokalnych.

Remonty świetlic w gminie Józefów to część szerszego programu poprawy infrastruktury rekreacyjnej. Niedawno zakończono podobne prace w świetlicy w Górnikach, gdzie zainstalowano nową podłogę w dużej sali, odnowiono ściany, a także zamontowano podwieszany sufit i nowe ogrzewanie. Dodatkowo rozbudowana została łazienka, a drzwi zostały wymienione na nowe.

Oprócz Borowiny i Górnik, inne świetlice w gminie również zostały lepiej przygotowane na przyjęcie gości. W Stanisławowie oraz w „Pardysówce" zainstalowano nowe stoły i krzesła, a w Długim Kącie zamontowano nowe wyposażenie kuchni. Wszystkie te inwestycje mają na celu poprawę jakości życia mieszkańców oraz umożliwienie organizacji jeszcze lepszych wydarzeń i spotkań lokalnych.

Magdalena Kołcon

BIL

eprasa.pl bc472c38d2

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

Świąteczne gesty pełne dobra w szkole w Księżpolu



Fot.Szkoła Podstawowa w Księżpolu

Dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Księżpolu należące do Klubu Dobrych Serc po raz kolejny wykazały się wielką wrażliwością i zaangażowaniem

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Księżpolu, działający w Klubie Dobrych Serc, przygotowali świąteczne kartki z życzeniami dla pacjentów Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie.

To wzruszający gest, który ma na celu przyniesienie radości i otuchy chorym dzieciom w świątecznym okresie.

Dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Księżpolu należące do Klubu Dobrych Serc, po raz kolejny wykazały się wielką wrażliwością i zaangażowaniem. W ramach świątecznej akcji charytatywnej uczniowie przygotowali własnoręcznie piękne kartki ze świątecznymi życzeniami. Celem tego wyjątkowego gestu było przekazanie ciepłych słów i wsparcia małym pacjentom Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie, którzy przebywają na Oddziale Hematologii, Onkologii i Transplantologii.

Dzieci z Księżpola, z wielkim sercem, włożyły całą swoją energię w przygotowanie kartek, które mają na celu przyniesienie radości, uśmiechu i ciepła w tym wyjątkowym, świątecznym czasie. To drobny, ale bardzo ważny gest, który może sprawić, że świąteczny czas stanie się dla chorych dzieci choć odrobinę łatwiejszy do zniesienia.

Społeczność szkolna z dumą patrzy na zaangażowanie swoich uczniów, którzy w ten sposób pokazali, jak ważne są gesty dobroci i empatii. Organizacja takiej akcji jest doskonałym przykładem na to, jak wartości związane z pomocą innym mogą być pielęgnowane od najmłodszych lat.

Warto podkreślić, że nawet najmniejszy gest, taki jak własnoręcznie wykonana kartka z życzeniami, może mieć wielką moc i wnieść wiele radości w życie drugiego człowieka. Mamy nadzieję, że te kartki staną się źródłem uśmiechu i otuchy dla dzieci w szpitalu, a dla uczniów z Księżpola będą cenną lekcją empatii i współczucia.

Magdalena Kołcon

ŻYCZENIA



Życzymy, aby nadchodzące Święta Bożego Narodzenia upłynęły w szczęściu i radości, a pod świąteczną choinką, jak i w całym Nowym 2026 Roku znalazło się Boże błogosławieństwo, zdrowie, zgoda, wzajemne zrozumienie i ludzka życzliwość.

Przewodniczący Rady Gminy Potok Górny
Łukasz Garbacz

Wójt Gminy Potok Górny
Stanisław Dyjak

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY BISZCZA

ogłasza drugi ustny przetarg nieograniczony organizowanym w dniu **20 stycznia 2026 r. o godz. 9.00** w sali posiedzeń (nr pokoju 14) **Urzędu Gminy Biszcza**, **Biszcza 79,** na sprzedaż nieruchomości gruntowej, stanowiącej **własność Gminy Biszcza**, położonej w **Biszcza**, obręb Biszcza, objęta księgą wieczystą ZA1B/00071695/1.

Położenie i oznaczenie nieruchomości gruntowej	Powierzchnia nieruchomości	Cena wywoławcza	Wysokość wadium	Opis nieruchomości/ Obciążenia nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości w MPZP
Biszcza, dz. nr 469 ark. mapy 2	0,4000 ha	**141.000,00 zł** + podatek VAT (23%)	7.050,00 zł	Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w Biszczy, gm. Biszcza. Działka znajduję się przy głównej drodze powiatowej oraz graniczy przy rzece Łazowna. Teren gruntu dość płaski, obniżony i aktualnie nie użytkowany - ugór. Działka w kształcie prostokąta o szerokości około 41 m. Przez część działki (na jej skraju) przebiega rów melioracyjny.	ZŁ, W – Łąki, pastwiska, Rzeki (58%), KD-P(Z) – Droga powiatowa (1%), 1RM – Teren zabudowy zagrodowej (41%).

1. Osoby biorące udział w przetargu powinny **zapoznać się ze stanem prawnym, ukształtowaniem terenu i granicami działek** będących przedmiotem przetargu.
2. **Wadium należy wnieść w pieniądzu** na rachunek bankowy nr 97 9649 0002 2001 0000 0101 0003 **do dnia 16 stycznia 2026 roku** (za datę wpłaty wadium uważa się datę wpływu na konto bankowe).
3. **W TYULE PRZELEWU WADIUM NALEŻY PODAĆ**: imię i nazwisko lub nazwę nabywcy, nr działki.
4. Koszty sporządzenia umowy notarialnej, opłaty sądowe a także ewentualne koszty ujawnienia nieruchomości w księdze wieczystej ponosi nabywca.
5. Ogłoszenie o przetargu podlega wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Biszcza, opublikowania na stronie internetowej **www.biszcza.pl** w zakładce: sprzedaż, dzierżawa i najem, biuletynie informacji publicznej – **ugbiszcza.bip.lubelskie.pl**., dziennik: **www.monitorurzędowy.pl** oraz na portalach nieruchomości. Dodatkowe informacje udziela pokój nr 21, tel. 84 685 60 22, wew. 109.

Biszcza, dnia 19.12.2025 r.

BIL



WÓJT GMINY KSIĘŻPOL

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej www.bip.ksiezpol.pl zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Księżpol przeznaczonych do dzierżawy na okres do 3 lat.

eprasa.pl bc472c38d2

Tanew ma wszystko w swoich rękach

- Dostałem takich, a nie innych zawodników i wiedziałem, na co się decyduję. Uważam, że możemy zaskoczyć pozytywnie w rundzie rewanżowej - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej, Paweł Skubis - trener Tanwi Majdan Stary. Beniaminek IV ligi piłkarskiej na półmetku rozgrywek zajmuje przedostatnie miejsce i zapowiada ambitną walkę o utrzymanie.

Jest pan osobą głęboko wierzącą?
(cisza) A dlaczego pan o to pyta?

Bo chyba pozostaje panu modlitwa i wiara w cud, jeśli chodzi o utrzymanie Tanwi w IV lidze.
Powiem tak. Nie do końca się z tym zgodzę.

Serio pan wierzy, że Tanew się utrzyma?
Nie mogę powiedzieć, że jestem o to spokojny, natomiast Tanew ma wszystko w swoich rękach. My na wiosnę możemy tylko rosnąć i poprawić swoją grę i wyniki. I uważam, że możemy zaskoczyć pozytywnie w rundzie rewanżowej. Na pewno presja beniaminka, sprawy organizacyjne i te czysto piłkarskie, dla każdego zespołu, który awansuje, przynajmniej na początku są zaskoczeniem i wyzwaniem. Myślę, że to już przeżyliśmy i czas zrobić następny krok. Ta drużyna jest budowana praktycznie od nowa po awansie i potrzeba na to czasu. My z każdym kolejnym treningiem, z każdym kolejnym meczem, z mojej perspektywy, naprawdę robimy postępy. Progres jest widoczny. Ten ostatni mecz z Turem Milejów, jest poniekąd podsumowaniem pracy, którą włożyliśmy. Dlatego nie zgadzam się, żeby już spisywać nas na straty i na pewny spadek z IV ligi. Jestem głęboko przekonany, że na wiosnę zaskoczymy niejeden zespół.

Zastanawiam się tylko czy tego czasu wystarczy. Bo to już tylko pół sezonu, a tych punktów jakby trochę mało.
Zgadzam się. Natomiast patrząc stricte regulaminowo, to mamy do odrobienia 7 punktów, żeby być na miejscu dającym utrzymanie.

Aż tak pan wierzy w metamorfozę tego zespołu na wiosnę, czy raczej będziecie szukać wzmocnień i te zmiany mają dać utrzymanie?
I jedno i drugie. Natomiast spora część tej obecnej kadry, która jest w Tanwi Majdan Stary, nie pokazała pełni swoich możliwości w rundzie jesiennej. Jeżeli ci zawodnicy przeniosą poziom treningowy na poziom meczowy, to naprawdę spora część obserwatorów IV ligi, będzie zaskoczona. Ten potencjał naszych zawodników jest duży i na pewno większy niż pokazuje to nasze miejsce w tabeli i aktualny dorobek punktowy.

Pan wiedział, w co się pakuje, czy nie było innych alternatyw?
Ja się tutaj wychowałem. Jestem wychowankiem Tanwi Majdan Stary, przeszło 20 lat tu mieszkałem. Ja zawsze chciałem poprowadzić drużynę Tanwi. Nawet teraz, widząc, jak wielkie czeka nas wyzwanie, to gdybym ponownie dostał propozycję objęcia i poprowadzenia zespołu, to ponownie chętnie bym się na to zgodził. Na pewno bym się zgodził. I to wiedząc, z czym będziemy musieli się zmierzyć jako beniaminek, drugi raz też bym się nie wahał.

Trener Bogdan Antolak po awansie do IV ligi zrezygnował. Można się domyślać, że inaczej wyobrażał sobie skład i realnie ocenił szanse.
A to już pytanie do trenera Antolaka. Nie mogę się wypowiadać na ten temat, bo po prostu nie znam okoliczności, w jakich została przerwana ta współpraca. To jest decyzja trenera i działaczy i to już ich trzeba pytać.

A może zwyczajnie ten niespodziewany awans do IV ligi, zaskoczył działaczy z Majdanu Starego?
Nie wiem, też nie do mnie pytanie. To już działacze powinni się wypowiedzieć. Natomiast na pewno to, co jest warte odnotowania, to wielki ukłon w stronę zarządu klubu, naszej społeczności, sponsorów i kibiców. Proszę pamiętać, że Tanew nie otrzymała żadnej uwagi, czy żadnego upomnienia, jeśli chodzi o spełnienie tych wymogów licencyjnych, czy z jakimiś problemami z regulaminem. Wszystko zostało dopięte i przygotowane tak, jak powinno. Nie odstajemy od tych klubów, które od lat rywalizują na poziomie IV ligi. To też pokazuje, jak ten klub w krótkim czasie się rozwinął.


Fot. Tanew Majdan Stary

- Gdybym ponownie dostał propozycję objęcia i poprowadzenia zespołu, to ponownie chętnie bym się na to zgodził - mówi Paweł Skubis, trener Tanwi Majdan Stary

Widziałem kilka spotkań Tanwi. Jest walka, widać ambicję, ale jest od groma błędów. Trenerzy rywali was chwalą, ale za to punktów nikt nie daje.
Zgadzam się z tym. Po meczu z Motorem II Lublin, kolejny mecz rozegraliśmy w niemal nowej formacji, przechodząc na trójkę obrońców. Z mojej perspektywy, drużyna praktycznie w ciągu dwóch tygodni, bardzo szybko zaadaptowała się do tego wyzwania. A zaczęliśmy funkcjonować zupełnie inaczej. Tak, oczywiście zgadzam się z tym, że za styl i walkę, punktów nikt nam nie przyzna. Natomiast ja przychodząc do Tanwi, rozmawiałem z zarządem tego klubu i powiedziałem jedną rzecz. I uważam, że akurat to zostało wypełnione w niemal 100 proc.

Co takiego?
To, że Tanew Majdan Stary będzie drużyną niewygodną, dla każdego rywala bez wyjątku. I to, że w każdym kolejnym meczu, ja jako trener będę starał się wspólnie z zespołem grać o pełną pulę.

Tyle że na przykład obrońcy robią błędy na poziomie klasy B. Jak przez pół sezonu ich nie wyeliminowali, to trudno liczyć, że pan ich nagle nauczy dyscypliny taktycznej na wiosnę.
Też warto odnotować, że spora część zawodników, dołączyła do nas pod koniec lipca, czy na początku sierpnia. A przecież już 10 sierpnia była pierwsza kolejka i walka o ligowe punkty. Tu są naprawdę spore oczekiwania, zresztą widać to po frekwencji kibiców na naszym stadionie. Pomimo że były porażki, że brakowało tych punktów, to ludzie wcale się nie odwrócili od zespołu. To też jest dodatkowy czynnik, który trochę związał nogi niektórym zawodnikom. Przychodzą nowi ludzie, wchodzą w nowe środowisko i nagle pojawia się presja, pojawiają się oczekiwania i nie wszyscy od razu potrafią sobie z tym poradzić. Też trzeba na to chwilę czasu. Z każdej strony jest kibic, każdy coś tam krzyknie i czegoś chce. Niektórzy zawodnicy nie mieli jeszcze z czymś takim do czynienia i to dla nich zupełnie nowa sytuacja. To też wpływa na głowy zawodników, a my jednak mamy młody zespół.

Rozumiem, że powiedział pan działaczom: widzicie co mam do grania. Dajcie mi wzmocnienia.
Ja jestem z tego typu trenerów, że nie lubię tego typu stwierdzeń.

Nie bardzo rozumiem. To Tanew ma tak świetny zespół, że wzmocnień nie potrzebuje?
Dostałem takich, a nie innych zawodników i wiedziałem, na co się decyduję. To moją rolą jest w tym momencie wykrzesać z nich najwięcej, ile tylko się da, a w tym zespole jest nadal niewykorzystany potencjał. W trakcie sezonu nie rozmawiałem z działaczami na temat potrzebnych i koniecznych wzmocnień.

Zabrzmiało to trochę tak, że wzmocnienia nie są wcale potrzebne.
Przed nami takie oficjalne spotkanie z zarządem klubu, także nie chcę uprzedzać pewnych faktów. Ja jestem przekonany, że tych zawodników, których w tym momencie mam do dyspozycji, stać na zdecydowanie lepszą grę. Jeżeli dobrze przepracujemy zimę i tak jak planujemy, to na wiosnę Tanew Majdan Stary będzie zupełnie inną drużyną, niż byliśmy jesienią. O tym jestem święcie przekonany.

Dalej mi pan nie odpowiedział. Czyli wzmocnień i transferów nie będzie?
Zobaczymy.

Ale kandydatów pan w ogóle ma? Bo tego się nie załatwi w jeden weekend.
Zgadza się. Poczekajmy na konkrety. Okres zimowy to jest rynek zawodników. To właśnie teraz kluby wiedzą, w jakim miejscu są. Jedni szukają potencjalnych wzmocnień do walki o awans, inni będą szukać potencjalnych wzmocnień, żeby utrzymać się w lidze. Rozmawiamy z zawodnikami, zobaczymy, co z tego wyjdzie.

Zapytałbym, na jakich pozycjach Tanew potrzebuje wzmocnień. Ale chyba musiałby mi pan wymienić wszystkie.
Wcale nie. Nie zgadzam się z tym.

To na których pozycjach te wzmocnienia są najpilniej potrzebne?
Z mojej perspektywy, jeżeli dopniemy dwa - trzy transfery, to będziemy mieć mocniejszy zespół. Ale nie powiem, na jakich pozycjach, bo nie chciałbym, żeby zawodnicy dowiedzieli się o tym z gazety. Ale owszem, przynajmniej dwa - trzy transfery mam w głowie i taki jest cel.

Jacyś ograni zawodnicy? Bo chłopcy z klasy B czy z innych niższych lig, raczej Tanwi nie zbawią i chyba nie zrobią nagle różnicy?
I tak i nie. Przypomniała mi się ścieżka piłkarskiej przygody, naszego byłego reprezentanta Jacka Krzynówka. Jak dobrze pamiętam, to on z B klasy trafił do wyższej ligi i szybko piął się w górę. W III lidze chyba nawet nie rozegrał całego sezonu, bo zauważyli go skauci i proponowali lepszy klub. Czyli jest to możliwe. Nie ma co skreślać ludzi nawet z B klasy. Niejednokrotnie te niższe ligi się lekceważy, a tam naprawdę można znaleźć chłopaków, którzy są ambitni, waleczni i mocno im się chce. Nagle trafią do zawodników, z którymi się dogadują i ten chłopak w ciągu miesiąca może zrobić nieprawdopodobne postępy.

Najjaśniejsze punkty pierwszej części sezonu? Kto z podopiecznych najbardziej pana zaskoczył?
Jest trzech takich zawodników, których chciałbym wyróżnić. To Łukasz Skwarek, Łukasz Kusiak i Mateusz Książek. Jeden z nich to zdecydowany lider zespołu i mam na myśli Łukasza Kusiaka. Natomiast Łukasz Skwarek i Mateusz Książek to zawodnicy, którzy cholernie świadomie podchodzą do tego, co robią i czego się od nich oczekuje w IV lidze.

Fajnie, że kibice w Majdanie Starym się nie odwrócili. Nawet porażki ich nie zniechęcają.
Absolutnie tak. Bez dwóch zdań. My chcemy punktować, bo widzimy, jak bardzo ci ludzie czekają na każdy punkt i na każdą dobrą wiadomość. To też zawodników napędza, motywuje i mobilizuje do wspinania się na wyżyny. Oni w szatni o tym dyskutują i to jest bardzo ważne. Ja ze swojej strony punktów nie mogę obiecać, ale mogę obiecać, że będziemy robić wszystko, żeby je zdobywać. Determinacji na pewno nam nie zabraknie.
A kibicom w imieniu całego zespołu bardzo mocno dziękuję za wsparcie, które dostajemy.

Kto się najlepiej prezentuje w tej IV lidze piłkarskiej? Hetman Zamość to faworyt do awansu?
Powiem jasno i bez żadnej kurtuazji. Nie po to Hetman Zamość zatrudnił takiego trenera jak Łukasz Gieresz, żeby kolejny sezon spędzić w IV lidze. To szkoleniowiec bardzo ceniony na Lubelszczyźnie i trener, który przyszedł do Zamościa w jednym konkretnym celu. Żeby wygrać w tym sezonie ligę i awansować. Zespół jest poukładany, wie, czego chce i po co wychodzi na boisko i wie, w jakim kierunku iść. Przy całym szacunku dla drużyn z czołówki IV ligi, nie widzę możliwości, żeby Hetman nie awansował. Uważam, że w tym sezonie ten zespół jest poza zasięgiem całej reszty i pozostaje gra co najwyżej o 2. - 3. miejsce. Mają bardzo dobrego trenera, mają szeroką kadrę i bardzo mocno skład jak na czwartoligowe realia, zmienia się też infrastruktura, baza sportowa i myślę, że Hetman tego nie zaprzepaści i nie pozwoli nikomu odebrać sobie awansu.

Co z przygotowaniami Tanwi do rundy rewanżowej?
Przygotowania rozpoczniemy 12 stycznia. Wszystko będzie się odbywało na naszych obiektach. Czyli na hali i na boisku ze sztuczną murawą. Od 24 stycznia zaczniemy mecze sparingowe. Mamy w planach 9 spotkań kontrolnych. Zagramy z drużynami na poziomie IV ligi, czy z klasy okręgowej. Mamy mecze z Janowianką Janów Lubelskim, z Pogonią Sokół II Lubaczów, ze Stalą II Stalowa Wola, z Sokołem Nisko.

Tomasz Zalewa
BIL

eprasa.pl bc472c38d2

W Biłgoraju zagrają dla chorego Adasia

Do spontanicznego zrywu ludzkich serc dołączają także piłkarze. W Biłgoraju zagrają w turnieju, z którego całkowity dochód zostanie przekazany dla poważnie chorego Adasia Iwanejko. Zgłoszenia chętnych drużyn trwają, a rywalizacja została zaplanowana na 11 stycznia.



Fot.OSiR Biłgoraj

Nawet jeśli od lat nie graliście w piłkę, może uda się namówić kilku znajomych i po Nowym Roku zrobić w Biłgoraju coś dobrego?

Adaś mieszka z rodzicami w Woli Małej koło Biłgoraja. Dzielny dwunastolatek dobrze wie, że jest śmiertelnie chory i co go czeka z dystrofią mięśniową Duchenne`a.

Dystrofia mięśniowa Duchenne`a to rzadka choroba genetyczna, na którą chorują wyłącznie chłopcy. Jest jednym z najczęstszych i najszybciej postępujących zaburzeń nerwowo-mięśniowych, prowadzi do nieodwracalnego zaniku mięśni. Brak dystrofiny w mięśniach to błąd genetyczny, najczęściej przekazywany dziecku przez matkę, która jest nosicielem wadliwego chromosomu X. Do niedawna była to choroba nieuleczalna. Teraz pojawiła się szansa. Szansą dla chłopca jest bardzo kosztowna terapia genowa w Bostonie w Stanach Zjednoczonych. Mówi się wręcz, że to najdroższy lek świata, a koszt to blisko 3,7 miliona dolarów!

Pomaga mnóstwo życzliwych osób, organizowane są kiermasze, aukcje i zbiórki, ale to wszystko kropla w morzu potrzeb. Póki co licznik internetowej zbiórki pokazuje niewiele ponad 2 miliony złotych. Suma oczywiście ogromna, ale ogromnie dużo jeszcze brakuje, bo do rozpoczęcia leczenia trzeba jak najszybciej zgromadzić blisko 14 milionów złotych.

Tym razem swoje chcą dorzucić piłkarze. Na 11 stycznia (niedziela) został zaplanowany XIII Charytatywny Turniej Noworoczny OPEN – Gramy dla Adasia. W dużym skrócie. W biłgorajskiej hali OSiR rywalizować będzie maksymalnie 16 chętnych drużyn (składy sześcioosobowe, czyli pięciu w polu plus bramkarz). Nieważne czy wyłącznie amatorskich, czy z piłkarzami trenującymi w klubach. Tu wynik sportowy schodzi absolutnie na dalszy plan, bo zwycięzcą ma być Adaś. W czasie trwania turnieju będzie prowadzona zbiórka dla dwunastolatka, dlatego kibice i po prostu ludzie życzliwi, którzy przynajmniej na kilka minut odwiedzą halę przy ul.Targowej 15 - zostaną powitani z pocałowaniem ręki.

Zapisy i informacje: e-mail: mciecierski@osir.lbl.pl lub telefonicznie: 798 449 698.

Tomasz Zalewa


Fot.archiwum

Dzielny dwunastolatek z okolic Biłgoraja nie przestaje wierzyć w życzliwość i dobro ludzi!

Sitarskie Granie w powiecie biłgorajskim

Beniaminek Krosno, BKS Biłgoraj i Grunwald Budziwój to pierwsza trójka trzydniowego piłkarskiego turnieju Sitarskie Granie Powiat Biłgorajski 2025. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Jan Gębala z BKS-u.

Ostateczna klasyfikacja turnieju:

1. Beniaminek Krosno 19 pkt, bramki 30:1,
2. BKS Biłgoraj 14 pkt, br. 27:5,
3. Grunwald Budziwój 14 pkt, br.11:4
4. GRYF Gmina Zamość 13 pkt, br. 7:6
5. Pogoń Leżajsk 10 pkt, br. 10:19
6. Vrotcovia Lublin 5 pkt, br. 4:13
7. San Stalowa Wola 3 pkt, br. 3:27
8. Orły Kazimierz nad Wisłą 1 pkt, br. 2:19.


Fot.BKS Biłgoraj

BKS Biłgoraj zajął drugie miejsce w turnieju Sitarskie Granie zorganizowanym przez Powiatowe Centrum Sportu w Biłgoraju

Organizatorzy wyróżnili najlepszych piłkarzy turnieju: MVP turnieju został Jan Gębala (BKS Biłgoraj), królem strzelców został Milan Grych (Beniaminek Krosno) - zdobywca 15 bramek, a najlepszym bramkarzem turnieju: Mateusz Szewczuk (Gryf Gmina Zamość).

Poza wyróżnionymi, w najlepszej jedenastce turnieju Sitarskie Granie znaleźli się: Jakub Matuszyk (Beniaminek Krosno), Filip Wańczyk (Pogoń Leżajsk), Jakub Łątka (Vrotcovia Lublin), Marcel Kościelski (BKS Biłgoraj), Oskar Łygas (Gryf Gmina Zamość), Szymon Łyko (San Stalowa Wola), Szymon Rusin (Grunwald Budziwój), Oskar Trześniowski (Orły Kazimierz).

Tomasz Zalewa

BIL

Za nami Bieg Mikołajkowy i Cross Bojarski

Biłgoraj przynajmniej tego dnia stał się regionalną stolicą biegów rekreacyjnych. Na starcie nie zabrakło entuzjastów aktywnego trybu życia, świątecznej atmosfery i sportowej rywalizacji. To już tradycja o tej porze roku, że czas zmierzyć się z wymagającą trasą Crossu Bojarskiego oraz radosnym Biegiem Mikołajkowym.


Fot.UM Biłgoraj

O tej porze roku w Biłgoraju to już tradycja i stały widok

Wydarzenie rozpoczęło się na Placu Wolności, skąd barwny korowód Mikołajów wyruszył w stronę Zalewu Bojary. To właśnie tam odbyła się główna część sportowych zmagań. Głównym punktem programu był 9. Cross Bojarski. Pięciokilometrowa trasa prowadziła leśnymi ścieżkami wokół zalewu i okazała się prawdziwym sprawdzianem dla biegaczy. Śliskie błoto i wystające korzenie wymagały nie tylko kondycji, ale i dużej koncentracji. Największą sensację wzbudził zaledwie 8-letni Mikołaj Stadnicki, który z sukcesem pokonał całą, wymagającą trasę. Zdobył nagrodę dla najmłodszego uczestnika biegu.

Klasyfikacja open (wyniki):

Kobiety:
Joanna Wasilewska
Natalia Metner
Dominika Bernaś

Mężczyźni:
Marcin Kusz
Kornel Kulanin
Bartłomiej Wołoszyn

Tomasz Zalewa

eprasa.pl bc472c38d2

Gmina Biłgoraj pomaga!

Charytatywny Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Biłgoraj



Fot.Gmina Biłgoraj

W rywalizacji wzięło udział 12 drużyn: cztery drużyny kobiece i osiem drużyn męskich



Podczas wydarzenia na leczenie Adasia Iwanejko zebrano **7785 zł**

W niedzielę, 14 grudnia w Hali Sportowej przy Szkole Podstawowej w Soli odbył się wyjątkowy Charytatywny Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Biłgoraj

W niedzielę, 14 grudnia w Hali Sportowej przy Szkole Podstawowej w Soli odbył się wyjątkowy Charytatywny Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Biłgoraj. Wydarzenie to połączyło pasję do sportu ze szlachetnym celem. Podczas Turnieju zbierane były środki na leczenie 12-letniego mieszkańca gminy Biłgoraj - Adasia Iwanejko.

W rywalizacji wzięło udział 12 drużyn: cztery drużyny kobiece i osiem drużyn męskich. Atmosfera była pełna emocji i wspólnej zabawy, a drużyny starały się jak najlepiej zaprezentować swoje umiejętności w grze na boisku.

W czasie gdy drużyny zmagały się na boisku, uczestnicy turnieju mogli również wziąć udział w kiermaszu świątecznym, który odbył się w holu hali sportowej. Wspaniałe ozdoby Bożonarodzeniowe przygotowane przez Dzienny Dom Senior+ z Bukowej cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Gmina Biłgoraj walczy o Adasia

Równocześnie można było skosztować regionalnych potraw i ciast przygotowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich „Jagodzianki" z Bukowej. Stoisko pełne było domowych wypieków, w tym tradycyjnych pierników, serników i innych specjałów, które idealnie wpasowały się w klimat zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Dochód z kiermaszu i sprzedaży potraw w całości został przeznaczony na zbiórkę Adasia, który musi zebrać 16 mln zł na terapię genową w USA

Podczas wydarzenia głos zabrał wójt gminy Biłgoraj, Dariusz Świerczyński, który podkreślił znaczenie organizowania takich wydarzeń na rzecz wspólnoty.

- Charytatywne turnieje, jak ten dzisiejszy, to doskonała okazja, by nie tylko aktywnie spędzić czas, ale także pokazać, jak ważne jest niesienie pomocy innym. Są również świetną okazją do integracji mieszkańców. Dziękuję wszystkim, którzy włączyli się w organizację tego wydarzenia oraz wszystkim uczestnikom i darczyńcom – mówił wójt w swoim przemówieniu.

Wyniki turnieju

Po zaciętej rywalizacji w kategorii męskiej zwycięzcą okazała się drużyna „Medyk Biłgoraj", II miejsce: „Friday Dream Team", III miejsce: „Okrągłe", IV miejsce: „Old Boy", a w kategorii kobiecej triumfowała drużyna „Sitareczki Medyk Biłgoraj", II miejsce: „OUT TEAM" z Zamościa, III miejsce: „Koleżanki z Soli", IV miejsce: „Blue Sky" z Soli.

Charytatywny Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Biłgoraj był wyjątkowym wydarzeniem, które dostarczyło sportowych emocji oraz stało się okazją pomocy Adasiowi. Podczas wydarzenia na leczenie chłopca zebrano **7785 zł.**

Wszystkim uczestnikom, organizatorom i darczyńcom serdecznie dziękujemy za wsparcie i zaangażowanie, które uczyniły to wydarzenie wyjątkowym.



Fot.Natalia Racaitis

Impreza przebiegała w atmosferze emocji i wspólnej zabawy, a drużyny starały się jak najlepiej zaprezentować swoje umiejętności w grze na boisku



Wspaniałe ozdoby Bożonarodzeniowe przygotowane przez Dzienny Dom Senior+ z Bukowej cieszyły się dużym zainteresowaniem



Kiermasz ozdób cieszył się ogromnym zainteresowaniem



Ola Konopka-Iwanejko
mama Adasia

Z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy angażują się w ratowanie życia naszego syna. To bardzo wiele dla nas znaczy i daje sygnał, że nie podjęliśmy tej walki na marne. Kwota, jaką mamy zebrać, czyli 16 mln zł przeraża, ale to, co się dzieje w okolicy, w naszej gminie daje nam wiarę i nadzieję, że mając tak wspaniałych ludzi wokół siebie, osiągniemy cel.



Kamila Blicharz
organizatorka turnieju i kiermaszu dla Adasia

Mamy poczęstunek, regionalne przysmaki, stroiki, świąteczne dekoracje. Liczne drużyny przyjechały, by grać i wspierać szczytny cel. Każdy chętnie dołożył swoją cegiełkę i razem walczymy o Adasia!



Wójt Dariusz Świerczyński dokonał uroczystego otwarcia turnieju

BIL

eprasa.pl bc472c38d2